Nr. 129. Dnia 14 Czerwca 1871 r. Sroda. Dnia 2 (14) Czerwca 1871 r.

Prenumerata „Kur. War." wynosi: **w Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Dziś: Ś-go Bazylego Biskupa Wyznawcy.
Jutro: Ś-tych Witta i Modesta MM.
Piątek: Ś-go Benona B.---*Serca Jezusa.*
Sobota: Ś-tych Adolfa i Marcina M.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 40.
Zachód „ „ 8 „ 20.

Długość dnia godzin 16 minut 40.
Przybyło „ „ 9 „ 2.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY, Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Niedziela: Ś-tych Marka i Marcelina.
Poniedziałek: S. Gerwazego i Protazego.
Wtorek: Ś-go Sylwestra Papieża.
Środa: Ś-go Aloizego Gonzagi Wyznawcy

— Uroczystość Śgo Antoniego obchodzoną była wczoraj w kościołach: Śgo Antoniego (ulica Senatorska, Śgo Franciszka (Zakroczymska), Śtej Anny (Krakowskie-Przedmieście), nabożeństwem odpustowem z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i processjami.

— Jutro jako w ostatni dzień oktawy Bożego Ciała, jeżeli pogoda posłuży, odbędą się uroczyste processje z kościołów: Śtej Trójcy na Solcu i N. M. Panny Narodzenia na Lesznie.

— Jutro też jako w konkluzję oktawy uroczystości Bożego Ciała, odbędą się w kościele Opieki Śgo Józefa (wprost ulicy Królewskiej), solenne nieszpory z processją wewnątrz świątyni i odśpiewaniem czterech Ewangelji. Pojutrze zaś, to jest w piątek rozpoczyna się w tymże kościele mszą św. o godzinie 5½ rano, czterdziesto-godzinne nabożeństwo z powodu przypadającej w tym dniu pierwszorzędnej uroczystości odpustowej ku czci N. Serca Jezusowego, z kazaniami podczas Summy i Nieszporów przez wszystkie trzy dni, a w niedzielę konkluzja tegoż nabożeństwa.

Goniec Urzędowy zamieszcza następujący telegram z Berlina z 29 maja (10 czerwca):

Najjaśniejszy Cesarz Wszech Rosij raczył wyjechać dziś o godzinie jedenastej. Cesarz Wilhelm i Książęta pożegnali Jego Cesarską Mość na stacji kolei żelaznej.— Najstarszy syn Księcia Następcy Tronu Cesarsko-Niemieckiego, Książę Wilhelm, został zaliczony do pułku ruskiego, imienia Cesarza Niemieckiego. Młodsi Synowie Cesarza Wszech Rosij, Ich Cesarskie Wysokości Wielcy Książęta Sergjusz Aleksandrowicz i Paweł Aleksandrowicz, otrzymali ordery Orła Czarnego.

Tenże dziennik zamieszcza następujący telegram z Wejmaru z 29 maja:

Najjaśniejszy Pan, wyjechawszy dziś rano z Berlina, raczył pomyślnie przybyć do Wejmaru o godzinie 3½, w towarzystwie Wielkiego Księcia Sasko-Wejmarskiego, który powitał Jego Cesarską Mość w Halli. (Dz. W.)

—Q— Wczoraj więc rozpoczęła się epopeja przedstawień ogródkowych.

Mówimy epopeja z umysłu, gdyż miejsca na niektórych z tych przedstawień publiczność tutejsza musiała przebojem, tak jak niegdyś Grecy Troję, zdobywać.

A więc dozwól iż naprzód powitam się z tobą,
O Tivoli, Królewskiej ulicy ozdobo!
Z prawa ci i pierwszeństwa ten zaszczyt należy.
Okazały przytułek zbudowawszy scenie,
Poświęcasz zaraz pierwsze swoje przedstawienie
Na dochód niezamożnej studenckiej młodzieży.
Niech ci pełnych przedstawień spuści za to kopę,
Zews..... Teraz śpiew zaczynam—pomagaj Kalliope.

* * *

Niebo tedy okazało się przyjazne tym uroczystym turniejom sceny naszej prowincjonalnej. Deszcz nie padał a jak na dzisiejsze czasy to tak rzadkie zjawisko że Warszawiacy nie mogli wyjść z podziwienia.

Do Tivoli więc pośpieszał najtłumniejszy szereg tutejszych amatorów scenicznych i pokorny wasz sługa któremu przypadło w udziale zdawać sprawę z wczoraj odbytego tam widowiska podążył za innymi.

Wejść do ogródka rzeczą było jeszcze stosunkowo mozolną. Nadwerężywszy sobie i sąsiadom najbliższym kilka żeber, utraciwszy wszystkie guziki od paltota i pomiąwszy zupełnie kapelusz, można się było z biedą wielką przesunąć przez furtkę ogrodową.

Ale dalej....

Każdy z wchodzących miał bilet w ręku; jak tu jednak dotłoczyć się do miejsca przez ten bilet oznaczonego.?

Na prawo i na lewo barjery oddzielały siedzących wybrańców od reszty męczenników.

Środkiem dwóch rzędów krzeseł i ławek płynął tłum, ale gdzie się ten tłum kierował, trudno było się domyśić; jak bowiem wzrokiem dało się zasięgnąć, wszystkie miejsca były zajęte i ktokolwiek przychodził, zastawął już ławki i krzesła zapełnione.

Widocznie ostrożniejsi albo cierpliwsi od południa już chyba musieli na tych miejscach przesiadywać.

* * *

Orkiestra rozpoczynała już przegrywkę, chociaż krzyk, gwar i pomięszane tony mocno utrudniały jej zadanie.

Do tych niesfornych odgłosów przyłączał się jeszcze turkot powozów dudniących po bruku sąsiedniej ulicy jak nas bowiem potem objasniono, maty które miały ten bruk pokryć nie były gotowe jeszcze.

Próbowaliśmy dostać się środkową drogą ale wkrótce uznaliśmy niepodobieństwo naszych usiłowań.

Na szczęście przykład księcia Fryderyka Karola stanął nam w sam czas w pamięci; rozpoczęliśmy atak flankowy.

Ale teraz trzeba było przełamać dwie przeszkody, należało się przebić przez cały szereg publiczności która z boku szukała dla siebie pomieszczenia, następnie zaś przesadzić barjerę.

Zanim zdołaliśmy wsunąć się pomiędzy te ściesnione tłumy, dźwięk dzwonka oznajmił nam że już kurtynę podniesiono.

Słyszeliśmy jakieś głosy starające się górować nad hałasem ogólnym, dobiegało nawet do nas echo oklasków któremi witano p. Wardzyńskiego.

Było to bowiem przedstawienie sceny z kupca Weneckiego w której występował ten znany już na scenie warszawskiej młody artysta.

* * *

Kurtyna zapadła i gwar który ucichł był na chwilę, rozpoczął się na nowo z większem jeszcze natężeniem.

Wodząc rozpaczliwym wzrokiem na około siebie i namyślając się czy nie lepiej odejść już do domu i napisać rozumowaną recenzję o barjerze, spostrzegliśmy jakiegoś jegomościa który z dziwną zręcznością przesuwał się przez tłum dążąc ku barjerze.

Widocznie był to ktoś z należących do teatru bo ustępowano się przed nim, w nadziei że zaprowadzi jakiś porządek.

Ruszyliśmy więc w ślad za nim i wprędce dostaliśmy się do barjery.

Szczęśliwym trafem właśnie w tej chwili nacisk publiczności nadłamał barjerę; korzystając ze sprzeczki która się skutkiem tego rozpoczęła dostaliśmy się przez tę szczerbę do wnętrza.

Atak flankowy udał się, widocznie książę Fryderyk Karol wielkim jest wojownikiem.

* * *

Tam się już znalazło i krzesło.

Wprawdzie stało ono z boku i bardzo z boku, tak że z całej sceny mogliśmy tylko dostrzedz trzy lampy gazowe które trzeba przyznać sumiennie wypełniały swoją oświetlającą powinność.

Ale w każdym razie można było usiąść. i w tem wygodnem położeniu przysłuchiwać się jeżeli nie przypatrywać drugiej sztuczce „I radość przestrasza" która już się była rozpoczęła.

Usiąść, łatwa rzecz, ale skorośmy dokonali tej na pozór tak najzwyklejszej czynności, znaleźliśmy się nagle w położeniu siedmiu wodzów pod Tebami, jaśniej mówiąc ziemia rozpadła się pod nami i z krzesłem razem zagrzęźliśmy w piasku.

Obejrzeliśmy się na prawo i na lewo; wszyscy sąsiedzi nasi także w piasku pływali.

Cała publiczność teatralna, podobna była do tej starożytnej karawany, którą tak malowniczo Mićkiewicz opisuje.

Ziemia była wilgotna, przysypano więc ją piaskiem na kilka cali a krzesła ulegając prawu przez Niutona odkrytemu torowały sobię w tym piasku drogę.

Trudno więc było zdać nam sobię sprawę w jaki sposób radość przestraszała artystów, przez ciąg bowiem całej sztuki byliśmy zajęci usiłowaniami ażeby nie dać się pogrzebać żwycem w tej scenicznej Sacharze.

* * *

Na szczęście przed rozpoczęciem trzeciej stuczki którą stanowiła operetka p. t. „Załoga Okrętu," jakiś miejscowy władca zmiękczony rzewnemi błaganiami kilku widzów, równię jak ja na piaszczyste konanie skazanych, kazał wysunąć ławkę która przedstawiała większy opór a więc pewniejsze siedzenie i z której można było przynajmniej cóś widzieć i słyszyć.

I doprawdy doczekawszy się tej błogiej chwili nie pożałowaliśmy wytrwałości naszej.

Nie dajemy tu o truppie pana Trapszy żadnego stanowczego zdania, z tej bowiem części widowiska którą nam się udało uzyskać przebojem byłoby to rzeczą niepodobną.

Z tego jednak cośmy już widzieli możemy dobrze rokować o dalszym losie przedstawień, byleby choć w części polecono usunąć trapiące widzów niedogodności, których daleki jeszcze od prawdy opis starałem się dać powyżej.

Przedewszystkiem cały wewnętrzny przybór sceniczny jest świeży i gustowny i świadczy o nie małej pod tym względem staranności dyrektora.

W składzie truppy o ile z niedokładnych jeszcze pierwotnych wrażeń sądzić można znajduje się kilku zdolnych artystów i artystek i widoczne jest obycie się ze sceną, oraz staranie o zachowanie dobrej całości, która najtrudniejszą jest podobno do osiągnięcia w przedstawieniach towarzystw prowincjonalnych.

Operetka „Załoga Okrętowa" szła gładko i składnie, a zasłużone oklaski wynagradzały trud artystów, trud tem uciążliwszy że trzeba było z ich strony niezwykłych usiłowań ażeby zagórować po nad gwarnemi odgłosami cisnącej się ze wszystkich stron publiczności i turkotem ulicznym.

Tyte na dziś. Po kilku przedstawieniach które spodziewać się należy w dogodniejszych odbędą się warunkach będziemy się starali dokładniejszy sąd wyrzec.

* * *

Są chwile w życiu... teatrów ogródkowych, w których właściciele onych gorzko żałować muszą zerwania z tradycją. Tę myśl filozoficzną nastręczyły nam niezajęte krzesła, w ściśnionych szeregach rozstawione w kankanowej pamięci ogrodzie Eldorado. Nie pomogło ani wypogodzone niebo, ani ciepła wonna atmosfera, ani prawdziwa, niemalowana zieloność... Pusto i smutno nam było!

Onego czasu, kiedy jeszcze jenerał Trochu ani pomyślał o wydalaniu z Paryża *des bouches inutiles*, my ze zwykłą naszą, sławioną po całym świecie gościnnością, karmiliśmy owe usta tem suciej im z *otwartszą* wesołością do nas się odzywały. Lubiliśmy tę werwę podkasaną, ten dowcip dekoltowany;— zwolennicy silnych kontrastów i antitez, z rozkoszą patrzyliśmy jeszcze w przeszłym roku na klasyczny taniec Mabilu, wykonywany przy echach muzyki Moltkego.

Cóż więc dziwnego, że wczoraj Eldorado nie zwabiło do siebie tradycyjnych gości?... dla czegóż zrywało z tradycją? Wszak łatwo było przewidzieć, że dla serc tkliwych bolesnym będzie widok tych miejsc, tak pełnych niezatartych jeszcze wrażeń, tych zarośli, po których melancholijnie snują się cienie Lagy Henrjety i Amandy,—że liście drzew nawet zadrżą ze zdziwienia, brutalnie potrącone odgłosem twardej nadwiślańskiej mowy?

* * *

Walka z takiemi wspomnieniami nie jednegoby odstraszyła... nie uląkł się jej pan Ratajewicz ze swoją trupą artystów, złożoną podobno z 30 osób. Daj Boże ażebyśmy w przyszłości nie zmuszeni byli wyrzec: *honneur an courage malheureux!* Dziś jeszcze nie wiele powiedzieć możemy o tym pierwszym występie jednego z lepszych prowincjonalnych dyrektorow. Dopiero urozmaicony i rozwijany stopniowo repertoar, może nam wykazać wybitne zdolności, może nawet talenta; z wczorajszych trzech jednoaktowych sztuczek („Stary kawaler", „Dwie krople wody" i „Skrzypce zaczarowane"), wynieśliśmy tylko bardzo ogólne wrażenie, którego jednakże niekorzystnem nazwać się godzi. Zaznaczamy tu do dalszego sprawdzenia nazwiska pani Krzesińskiej, panny Maurice i pana Ejbla,—sam bowiem dyrektor, pan Ratajewicz, jest wytrawnym artystą, którego zdolności próbom podlegać nie potrzebują.

Mamy nadzieję, że w miarę oswajania się artystów z publicznością i z miejscowością, ustępować będą niedokładności czysto technicznej natury, których nie brakło wczorajszemu przedstawieniu; że w repertoarze przeważać będą sztuki oryginalne, że widowiska rozpoczynać się będą o naznaczonej na afiszu godzinie, i nie przeciągną się do północy z powodu nielitościwie długich antraktów, — słowem, że Eldorado z 1871 roku, postawi na swojem i zmusi nąs do zapomnienia Eldorada 1870 r. Więcej nikt nie ma prawa od niego wymagać.

* * *

Towarzystwo p. Stobińskiego przybyło i w tym roku do Alhambry, pomne gościnnego zeszłorocznego przyjęcia.

Wstępując poraz drugi w szranki,— z których tak trudno wyjść zwycięzko,— p. Stobiński wzmocnił siły personelu artystycznego.

Walka z obojętnością słuchaczów rozpoczęta wczoraj, trwała do późnej nocy i.... pozostała nierozstrzygniętą.

Wyznajemy, że z pomiędzy artystów ukazujących się wczoraj na scenie Alhambry, kilku zajaśniało zdolnością,—a wszyscy pracowali sumiennie i gorliwie dla zdobycia sobie sympatji publiczności.

Ale nie należy zapominać, że publiczność to kapryśne dziecko. Względy jej zmienne jak tegoroczna pogoda,—a łaski jeżdżą na koniu o milionie kolorów.

Tanie ceny naznaczone za bilety wejścia każą nam przypuszczać, że ogródek Alhambra będzie licznie uczęszczanym przez ludzi, co lubią się bawić dobrze a niedrogo.

Należałoby tylko rozpoczynać widowisko o jakie pół godziny później. Sztuczne światło jest niezbędnym warunkiem powodzenia dla sceny. Promienie słońca, choćby zachodzącego tylko psują efekt.

* * *

Jeżeli w innych ogródkach rok bieżący znamionuje się wykwintnym postępem zarówno w urządzeniu zewnętrznem i w treści widowiska, Alkazar podobnym jest do starego weterana, co to ufny w dawne zasługi, nie pnie się już do nowych zaszczytów.

Gorliwy jaki, a dobrą obdarzony pamięcią bywalec, zaszedłszy wczoraj do tego ogródka, mógłby sądzić, że się z nim rozstał dopiero przed kilku dniami.

Wszystko jakby zaklęte pozostało na miejscu od zeszłego roku, też same ławki, barjery, scena, kurtyna, dekoracje. Bodaj czy nawet twarze służby zakładu nie upomną się o prawa znajomości.

Stopniowo jednak, każdego, co przypomina sobie sympatyczną grę Baumanna, Paulmanna, panny Lanius i innych artystów z duszą, jakich truppa p. Lukatschy, znaczną liczyła ilość, spotka niemiłe rozczarowanie na widok dzisiejszych przedstawicieli sztuki scenicznej Alkazaru.

Nie chcemy wydawać stanowczego wyroku z jednego przedstawienia, ale to, na co nam wczoraj patrzeć kazano nie wychodziło z ram najpowszedniejszej pospolitości. Gra w ogóle monotonna i bez charakteru, komizm niezdolny wyzwolić się z więzów płaskiej rubaszności, śpiew bez życia i uczucia,—oto ogólne cechy biorących udział w tym pierwszym występie artystów z towarzystwa p. Plattnera.

Dla uzupełnienia obrazu dodać należy że wszystkie trzy odegrane sztuczki, były nudne.

* * *

Ogródek Grenadą nazwany, nosi cechę wcale odmienną od innych swych braci. Jeżeli zewnętrzna fizyognomia jego nie zupełnie dobrze naśladuje starożytną Maurów siedzibę, bo piętrzące się obdarte dachy stajen nie zbyt wiernie odwzorowują malownicze wąwozy Alpuhary, bardzo zaś tylko bujna wyobraźnia widza mogłaby dopatrzeć jakąś tam anologją z tajemniczem schronieniem Alhambry lub z uroczym przybytkiem Generalifu,—to za to publiczność przeważnie i wyłącznie składająca się ze szczepu Nalewki zaludniającego, mocno przypominała dawnych władców Iberji, chociaż żaden kalif nie zaszczycił wczorajszego przedstawienia swą obecnością.

Dla zrobienia miejsca Melpomenie powycinano w Grenadzie drzewa, które przedtem ten ogród zdobiły, chociaż wątpić należy czy nowi Rosciusze więcej życia od nich okazują.

Nie trzeba jednak Grenady lekceważyć. Kilka godzin w niej spędzonych może nam kazać zapomnieć, żeśmy w Warszawie, tak całe otoczenie przypomina igrzyska jarmarkowe w zapadłych miasteczkach kraju naszego się odbywające. A za takie wrażenia warto przecież zapłacić czterdzieści kopiejek.

* * *

Widowisko miało się rozpocząć o godzinie $8^1/_2$. O samej 9 tej jeszcze o rozpoczęciu nie myślano, tylko orkiestra złożona z fortepianu, skrzypiec i trąbki, rozczulała wszystkich wykonywaniem utworów, które w zestawieniu z muzyką przyszłości, mogłyby się nazwać chyba utworami praeteriti plusquam perfecti, co polano podpierające dekę otwartego fortepianu, jeszcze silniej potwierdzać się zdawało.

Po dziewiątej lampucer w osobie młodego Maurytanina, zapalił sześć lampek przed kortyną ustawionych i otucha w serca widzów wstąpiła. Zamiłowanie do sztuki tak silnie w niektórych się objawiło, że jakaś *dama* spostrzegłszy wolne miejsce w pierwszych rzędach, przesadziła heroicznie barjerę parter otaczającą i na niem usiadła, a dwoje jej dziatek pod barjerą za nią podążyły. Umiano jednak uszanować ten zapał artystyczny i pozostawiono ją na miejscu.

Nakoniec o 20 minut na 10 dzwonek oznajmił zbliżenie się chwili uroczystej.

Wszyscy oddech wstrzymywali, kortyna na kilka calów się podniosła i... znowu opadła. Ogień niecierpliwości wszystkich pożera, zaczyna się stukanie. Wkrótce znowu dzwonek, znowu kortyna się podnosi i.... znowu opada. I tak razy kilka się powtarza. Nareszcie naprawdę podniesiono.

Oczom widzów zachwycający widok się przedstawia.

* * *

Na scenie po prawej stronie stoi czterech mężów w czarnych frakach i takichże butach, po lewej cztery nimfy w wykrochmalonych sukniach, a w głębi chłopiec w stroju swym jednoczący ubiór nowoczesny z maurytańskim.

Naczelny z mężów występuje naprzód i rozpoczyna przemowę do publiczności, ściśle pilnując słów suflera, dokładniej niż mówca słyszanego. Treść jej była dość zajmującą. Dowiedzieliśmy się z niej, że aktorowie grać będą, a publiczność patrzeć i słuchać. Następnie całe to grono zaśpiewało z towarzyszeniem muzyki na najściślejszem unissono, kantatę *ad hoc* ułożoną, zaczynającą się od słów:

„Żyj publiczności wspaniała,
„Byś nasz ogródek odwiedzała."

Huczne oklaski sowicie tę niespodziankę wynagrodziły.

Następnie wykonano komedyjkę „Nowy Mizantrop", której sens moralny w tych słowach jest zawarty, że: „Aniołowi tylko można być mizantropem, człowiekowi zaś być nim nie wypada." Komedyjka ta jednak nie była bardzo źle graną. A nawet pan Krzyżanowski w roli Druciarza, wcale był dobrym, z czego wnosić można, że role charakterystyczne właściwsze są dla niego niż inne, w których go dawniej widywaliśmy. Radzimy tylko wszystkim lepiej się ról wyuczać, a mianowicie pannie Krzysztofowiczównie.

Potem młody p. Rusanowski śpiewał biegając, czy też tańcząc po scenie, a na końcu wykonano coś w rodzaju potpourri ze śpiewami tańcami i wszystkiem czem się dało, p. t.: „Wesele Krakowskie."

Widowisko się skończyło po północy.

— Q — Ze sprawozdania Towarzystwa Resursy kupieckiej za czas od dnia 31 grudnia 1869, do dnia 31 grudnia 1870, wyjmujemy następujące ważniejsze cyfry:

W roku 1870 Towarzystwo składało się z 657 osób, mianowicie: 47 członków akcjonarjuszów ze stanu kupieckiego i 76 członków akcjonarjuszów ze stanu niekupieckiego, oraz 534 członków zwyczajnych, opłacających składkę w stosunku półrocznym rsr. 6 kop. 75.

Po bliższem składu tego rozbiorze okazuje się, że stan kupiecki łącznie z akcjonarjuszami reprezentowany jest co najwięcej przez 157,— stan zaś niekupiecki przez 500 osób; czyli że stosunek kupców do niekupców jest jak 1 : 3,2.

Ważniejsze źródła dochodów Towarzystwa stanowiły:

a) Składki oraz wnioski jednorazowe od nowo wstępujących członków, na poczet których wpłynęło gotowizną rsr. 6729 kop. 75. Zaległość na tej pozycji za rok upłyniony wykazaną jest na rsr. 815 kop. 40, równająca się składce półrocznej od 120 przeszło członków. *b)* Dochód z *kart* ciekawe przedstawia cyfry: wydatek na karty, świece, kredki i reparację stolików wynosił rsr. 1544 kop. 60, a że z pozycji tej wpłynęło rsr. 4155 kop. 30, czysty zatem dochód uczynił rsr. 2610 kop. 70, co stanowi odnośnie do kapitału przeszło 169% czystego zysku. *c)* Pożyczka Towarzystwa kredytowego miejskiego w ilości rsr. 8000, z której po potrąceniu kosztów wymiany listów na gotowiznę (rsr. 1276 kop. 67), wpłynęło na czysto do kassy Towarzystwa rsr. 6723 kop. 33. Pomijamy inne mniej ważne pozycje, jako to: dochód z bilardów który przyniósł na czysto rsr. 322 kop. $82^1/_2$; ze sprzedaży wina własność Resursy stanowiącą; z biletów wejścia na bale i zwyczajne zebrania i t. p.

Długi towarzystwa nie licząc w to zaległości bieżących z roku na rok przenoszonych, obejmują następujące pozycje:

a) Dług Zgromadzenia kupieckiego rubli sr. 15,000 z procentem 6%. *b)* Należności akcjonarjuszów czyniąca rsr. 37260, to jest akcje Towarzystwa, z których wedle § 6-go ustawy obecnie obowiązującej, powinno było ubywać corocznie przynajmniej po 5 akcji drogą losowania. Gdyby ważny ten artykuł ustawy ściśle był spełnianym, to przed dwunastu już laty wszystkie akcje Towarzystwa byłyby umorzone. *c)* Nowo przybyły ciężar amortyzujący się wprawdzie, z pożyczki Towarzystwa miejskiego w ilości rsr. 8000.

Pod rachunkiem procentów od długów Towarzystwa znajduje się wreszcie pozycja, której dobrze nie rozumiemy: widzimy tam, że Resursa opłaca procent roczny w ilości rsr. 34 kop. 80, w stosunku 4% od kaucji służby resursowej, w listach zastawnych w kwocie rsr. 870 złożonej, a które to listy, jak opiewa sprawozdanie *sprzedane zostały*, kiedy znowu pod tytułem *kaucje i depozyta*, znajdujemy takąż samą kwotę rsr. 870, również w listach zastawnych, jako znajdującą się bez zmiany w depozycie Towarzystwa. Z zestawienia tylko obu tych pozycji można wyprowadzić domniemanie, że owe kaucje, które z natury swej i przeznaczenia *nietkniętemi* być winny, na zaspokojenie naglących potrzeb użyte były i obecnie nie są one depozytem, ale rzeczywistym długiem procentowym.

Oryginalny w swoim rodzaju szczegół przedstawia pozycja p. t. *Bibljoteka*, która w ciągu całego roku wzbogaconą została dziełami, na rsr. 9 *(dziewięć)* ocenionemi; że zaś na deterorjacją owego księgozbioru odpisano i słusznie 20%, czyli rsr. 89 k. $76^1/_2$, wypada ztąd, że szacunek bibljoteki zmniejszył się o rsr. 81 blisko. Jeżeli pójdzie tak dalej, należy się spodziewać, że tak *zbyteczny sprzęt* jakim są książki, całkiem z murów Resursy usuniętym zostanie. Winniśmy jednak nadmienić, że na prenumeratę gazet i pism perjodycznych Resursa wydatkowała w ciągu upłynionego roku 450 rsr.

W ogóle ze sprawozdania tego dowiadujemy się, że stan czynny Towarzystwa wynosi, a raczej wykazany jest na rsr. 100,748 kop. $82^1/_2$. W tym stanie czynnym pałac i zabudowania Resursy figurują na rubli sr. 82674 kop. $50^1/_2$, a ruchomości, to jest: meble, sprzęty i t. p. stanowią poważną cyfrę rsr. 13,950 kop. $54^1/_2$,— stan bierny obejmuje rsr. 63,984 kop. $48^1/_2$,— a zatem czysty majątek Towarzystwa wykazany jest w sprawozdaniu na rsr. 36,764 kop. 34. Cyfra ta rachunkowo zgodna, na danych niekwestjonowanych oparta, będzie rzeczywistą o tyle, o ile Towarzystwo funkcjonując dalej normalnie nie znalazłoby się w konieczności likwidowania, — lecz przypuściwszy tę konieczność, wolno nam wątpić, czy nieruchomość oszacowana na 82,000 rubli sr. znalazłaby w tej cenie nabywcę, lub czy ruchomości dałyby się spieniężyć za 90,000 złp. z górą. Samo zresztą sprawozdanie wykazuje w porównaniu z rokiem 1869 stratę w kapitale na rsr. 3000, — podług zaś naszego rachunku strata ta byłaby znacznie większą; pozycja zaległych rachunków do zapłacenia w roku bieżącym przypadających wykazana na rsr. 2854 k. $48^1/_2$, podniosłaby się jeszcze o kilka tysięcy rubli, skoro zwrócimy uwagę na to, że zasoby Towarzystwa dla zadośćuczynienia jego zobowiązaniom, zasilone zostały pożyczką w listach zastawnych miejskich, a mimo to jednak nie wszystkie długi bieżące pokryte zostały, a pozostałość gotowizną czyni rsr: 2173.

Z tego sprawozdania okazuje się tedy, że finansowy stan Towarzystwa nie jest wcale pomyślny,— że przy tychże samych zwykłych warunkach rezultaty roku bieżącego powinnyby być daleko gorsze, jeśli weźmiemy na uwagę, że już nie wpłynie nowa pożyczka miejska, a stronę bierną ciążyć będzie rata amortyzacyjna w stosunku $7^1/_4$, nie już za pół roku, ale za rok cały.

Bezwątpienia położenie to nie jest wynikiem ostatniej chwili, nie powstało dziś lub wczoraj, lecz jest następstwem znacznego lat przeciągu, w których Resursa ciężkie miała do przebycia chwile; atoli położenie to wymaga koniecznie przedsięwzięcia środków zachowawczych, skierowanych ku usunięciu tak anormalnego stanu rzeczy. Nie wątpimy ani na chwilę, że każdy z członków Resursy, czy to *szeregowców* czy akcjonarjuszów, przyczyni się, bo i przyczynić się winien, do zapobieżenia gorszym następstwom; nie wątpimy że uchwały zarządu zdrowo obmyślane, chociażby i nieco uciąźliwsze, nie tylko nie znajdą oporu, lecz owszem chętne u wszystkich poparcie, gdy idzie o poprawienie zasadniczych warunków bytu tak potrzebnej, a w każdym razie przyjemnej dla miasta naszego Instytucji.

— Oglądaliśmy w tych dniach projekt pomnika grobowego, — który znany tutejszy rzeźbiarz pan Pruszyński wykonywa dla ś. p. Juljana Bartoszewicza. — Projekt ten trzymany jest w stylu czysto włoskim. Na podstawie z szarego marmuru, unosi się tablica z popiersiem medaliowem uczonego dziejoznawcy.

Popiersie odznaczające się niezwykłem podobieństwem rysów, ma być wykonane z białego marmuru, z laurowemi na około ornamentacjami. Pod popiersiem słońce jako godło prawdy, której wyświetlaniu i stosowaniu zmarły życie swoje poświęcał obraz zwój papieru i pióro. Na tablicy również z marmuru białego stanowiącej przód postumentu ma być pomieszczony stosowny napis. Wysokość całego pomnika wynosić będzie 5 łokci, a po ukończeniu go pomieszczony on jak się zdaje zostanie w kościele Opieki S-go Józefa, na Krakowskiem Przedmieściu.

Idzie więc tylko o to, ażeby jak najrychlej mógł się zgromadzić fundusz mający stanowić wynagrodzenie trudów artysty i kosztów przez niego poniesionych. W tym celu zbierano składki w pismach publicznych, i byłoby pożądanem, ażeby w każdem z nich ogłoszonem zostało, jaka już z tych składek zebrała się kwota żeby można wiedzieć na pewno, czy i ile jeszcze brakuje do dokompletowania całego funduszu. Spodziewać się bowiem należy, że w takim razie pozostałość ta wprędce się zbierze.

= Ruch w stronie dworca kolei Warszawsko-Wiedeńskiej zwiększa się coraz bardziej z powodu zbliżającego się targu na wełnę, który obecnie jak wiadomo odbywa się na placu przed składami bankowemi przy ulicy Nowogrodzkiej, tam gdzie się urządzają wystawy przemysłowe. Ponieważ szyny drogi żelaznej konnej dochodzą aleją Jerozolimską aż do ulicy Składowej na prost bramy do placu targowego, byłoby dla publiczności wielką dogodnością, gdyby omnibusy żelazne w ciągu bieżących kilku dni aż tam dochodziły. W każdym razie wypadałoby na ten przeciąg czasu zwiększyć ruch omnibusowy na całej linji kolei.

= Jedną z głównych zasad wyrozumowanego rolnictwa jest nie tylko osiągnięcie jak największej i najkorzystniejszej produkcji, ale i zwrócenie ziemi wszystkich części mineralnych wyssanych z niej przez rośliny. Ponieważ każda roślina inne mineralne zabiera sole, a przynajmniej pochłania je w różnym stosunku, po każdej zatem trzeba zwrócić ziemi odpowiednie i w stosownej ilości materje mineralne. Aby rozstrzygnąć te dwa ważne dla rolnictwa pytania: jakie materje i w jakiej wadze należy zwracać ziemi, trzeba było wykonać mnóstwo rozbiorów chemicznych, dla tego też prac naukowych tego rodzaju bardzo mało istnieje. Do najlepszych należy „Tablica nawozów wykazująca graficznie wyczerpywanie soli mineralnych,“ doktora G. Heppe. Rozprawę tę przepolszczył p. Robert Brühl i ma ona w tych dniach wraz z mappą chromolitografowaną opuścić prassę.

= W nadchodzący piątek rozpoczyna się walny jarmark w osadzie Andrejów, w kieleckiej gubernji. Jarmark ten trwa dni ośm i sprowadza zwykle znaczną liczbę kupców z odległych nawet stron. Główny przedmiot handlu stanowią tu konie i inwentarz.

= *Gazeta Giełdowa* berlińska donosi co do nowozakładającego się w Warszawie banku, iż otrzymała z kompetentnego źródła uzupełniającą wiadomość, że oprócz wielu pierwszych domów handlowych petersburskich i warszawskich, jako współ-założyciele tego banku figurują: stowarzyszenie bankowe szlązkie, tudzież pan Ignacy Leipziger we Wrocławiu.

= W tych dniach w sali Teatru rozmaitości p. Brandel da szereg przedstawień obrazów optycznych przedstawiających wypadki z ostatniej wojny.

= Dnia 10 b. m., w Łowiczu przez cały dzień padał deszcz ulewny i ciągle prawie srożyła się burza.

= Truppa niemiecka pani Lukatsy, przez kilka lat z rzędu dająca przedstawienia w czasie letniej pory w Kassino, a potem w Alkazarze, w roku bieżącym miała zająć miejsce w ogrodzie tak zwanym „pod Lipką“ przy ulicy Przejazd. O ile jednak wiemy, przyjazd swój, truppa odłożyła na później. Tymczasem zamiast komedji i fars niemieckich w zakładzie „pod Lipką“, pokazują „Panoramę“ ostatniej wojny francuzko-niemieckiej. Jeden z obrazów malowany widocznie przez jakiegoś zdolnego malarza, umieszczony na ścianie domu, wabi i zatrzymuje niedorosłych przechodniów.

= Wczoraj jakaś kobieta tuż przy moście żelaznym rzuciła się do Wisły, lecz wyratowaną została przez rybaków. Odwieziono ją do szpitala.

= W dniu wczorajszym przeważono wełny na wagach miejskich pudów 111 funtów 31, na wagach Banku Polskiego przeważono pudów 2178 fun. 15. Przywieziono tryki: p. Romana Mielęckiego z dominium Szydłów w gubernji Petrokowskiej, w powiecie Łodzkim sztuk 28, p. Siberg Platera z dominium Pany gubernji i powiatu Warszawskiego sztuk 34, p. Chłapowskiego z Wielkiego Księztwa Poznańskiego 43 baranów, p. Rucza z dominium Żabia-Wola w gubernji i powiecie Warszawskim sztuk 26.

— Onegdaj znajdowało się na widowiskach osób: w teatrze Wielkim 467; na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej 340.

— W dniu onegdajszym, pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych męż.—, kobiet—, dzieci—; na cmentarzu katolickim mężczyzn 3, kobiet 2, dzieci 9; na cmentarzu ewangelicko-augsburskim i reformowanym mężczyzn 1, kobiet—, dzieci—; na cmentarzu starozakonnych męż 1, kobiet 1, dzieci—.

— Onegdaj przyjechało do Warszawy osób 116, wyjechało zaś 105. (Gaz. Polic.)

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Wolskim, Piotr Biegoński wyrobnik, przewożąc przez ulicę Elektoralną efekta żołnierskie, przez nieostrożność zawadził o stojący na tejże ulicy wóz z piaskiem, skutkiem czego znajdujący się przy tym wozie dwaj chłopcy: Jozef Witemberg lat 16 i Piotr Chmielewski lat 13, przewróceni zostali, z których pierwszy dostawszy się pod koła, uległ złamaniu kości w prawem ramieniu, a drugi lekkiemu stłuczeniu krzyża. Obadwaj odesłani na kurację do szpitala Ś-go Ducha, Biegoński zaś przyaresztowany, w celu postąpienia z nim podług prawa.

— W cyrkule Wolskim, Wincenty Markowski, czeladnik mularski, pracując przy pomalowaniu domu Nr 3, przy ulicy Orlej, w skutku zerwania się liny do której przymocowana była drabina, spadł z takowej na bruk z wysokości jednego piętra i nieszkodliwie potłukł się. Markowskiego odesłano do szpitala Ś-go Ducha i wydano rozporządzenie, powołać do odpowiedzialności winnego w użyciu wątpliwej liny.

= Dziś o godzinie 10-tej z rana w sklepie przy ulicy Miodowej w domu Nr. 10 zapaliła się nafta. Ogień ugasiła natychmiast Straż ogniowa.

= Dnia dzisiejszego w dalszem ciągnieniu 5 tej klassy 116 tej loterji, znaczniejsze wygrane padły: po rsr. 5,000: na Nr 10.981 u kollektora Zelmana Jawec w Warszawie, na Nr 11,957 u kollek. Folmana w Płocku, na Nr 20.627 u koll. D. Halperna w Warszawie;— po rsr. 2,500: na Nr. 3,050 u koll. Cohna w Częstochowie i na Nr 9,877 u kollek. Goldstejna w Olkuszu;— po rar. 1,000: na Nr 1,142 u kollektora L. Wilnera w Warszawie, na Nr 12,099 u kol. Michelsohna w Petrokowie i na Nr 16.379 u koll. Orleana w Staszowie;— po rsr. 500 na NNra: 764 i 8,266.

— *Zarząd Towarzystwa Spożywczego „Merkury“*, ma zaszczyt wezwać pp. Członków Stowarzyszenia, którzy zobowiązali się wnieść należne udziały w ratach miesięcznych lub tygodniowych, aby raty zaległe uiścili lub złożyli deklarację, że udziały swe skompletują z przypadającej im dywidendy, gdyż w razie niespełnienia tego do dnia 10 lipca r. b. wykreśleni zostaną z liczby stowarzyszonych stosownie do art. 14 Ustawy.

Dalej Zarząd zawiadamia, że *Zbiór Uchwał-Zebrań Ogólnych* został wydrukowany i znajduje się do nabycia w sklepach Stowarzyszenia po kop. 10 za egzemplarz.—Nakoniec Zarząd uprasza o składanie marek tegorocznych, gdyż takowe do użytku bieżącego są potrzebne.—Dyrektor A. *Makowiecki*. —Czł: sekretarz B. *Zmijewski*. (1—1) —4667—

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od X. X. rs. 14 kop: 48 dla biednych do uznania Redakcji; od X. X. wygrane w karty; od J. M. rs. 1, od H. S. kop: 40, i od J. K. z Petersburga rs. 1 dla Kaweckiego; od K. rs. 1 dla Guwernantki na kurację w Ciechocinku. Złożono także od Ciurusia i Misia z Nieszawy marek 668, od M. H. marek 300, od Dziekana Mich: marek 516, od Jadwini Ost: marek 20, od W. S. marek 91, od Briftregiera z Białobrzeg marek 222, od L. K. 250, z Starzycy marek 400, od M. Lewisohna marek 110, od B. D. marek 74, i od Mani W. marek 120.

┼ Jutro, jako w 7mą rocznicę śmierci ś. p. Marcjanny **Stelmowskiej**, odprawi się Msza Święta, w kościele Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10tej z rana, za dusze Zygmunta i Marcjanny *Stelmowskich*. —4679—

┼ W dniu 15 b. m., t. j. we czwartek jako w 12tą bolesną rocznice śmierci ś. p. Krystyny **Formanek**. 2-go ślubu **Kunisz**, oraz jej męża Franciszka **Formanek**, jako w 15tą rocznicę śmierci, odbędzie się w kościele Ś-go Aleksandra o godzinie 10-tej z rana, żałobne nabożeństwo, na które pozostała siostrzenica wraz z swym mężem i dziećmi, zaprasza Krewnych; Przyjaciół i Znajomych. —4642—

┼ W piątek, t. j. dnia 16go b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Marjanny z Kossowskich **Sikorskiej**, odbędzie się Nabożeństwo za spokój jej duszy w kościele powązkowskim, o godzinie 9tej z rana. —4696—

┼ W dniu 13 t. m., po długiej i ciężkiej słabości, opatrzona ŚS. Sakramentami, zeszła z tego świata ś. p. Anna z Kamińskich **Nowicka**, wdowa po b. Oficerze b. wojsk polskich i Inspektorze Łazienek Królewskich, przeżywszy lat 63.— Nabożeństwo żałobne za jej duszę odprawionem zostanie w dniu 16 b. m., o godzinie w pół do 10tej z rana, w kościele Śgo Ducha, przy ulicy Freta. Wyprowadzenie zwłok nastąpi o godzinie 5tej po południu w tymże dniu i z tegoż kościoła, na cmentarz powązkowski, na które stroskana córka wraz z zięciem i wnukami, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —4686—

┼ W dniu 12 b. m. i r., o godzinie 4-ej z południa, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w wieku lat 54, zszedł z tego świata ś. p. Józef **Kapica**, urzędnik b. Kommissji Rządowej przychodów i Skarbu, Członek Bractwa Literackiego przy Kościele Ś-go Jana. Pogrążony w smutku synowiec zaprasza Krewnych, Kolegów i Znajomych nieboszczyka, na Nabożeństwo żałobne w d. b. m. i r., o god. 10 zrana w Kościele Narodzenia Najświętszej Marji, Panny, przy ulicy Leszno, a następnie na wyprowadzenie zwłok z Kaplicy przy tymże Kościele, w d. 16 b. m. i r., o godzinie 3-ej z południa, na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. —4691—

┼ Ś. p. Emilja **Knauff**, przeniosła się do wieczności d. 13 b. m. przeżywszy lat sześć. Stroskani Rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok, d. 15 b. m. tj. we czwartek o godzinie 6-tej z domu, Nro. 2439 na cmentarz ewang: reformowany. —4701—

∞ W dniu wczorajszym t. j. d. 13 b. m., o god. 9ej rano w kościele Wszystkich Świętych, JX. ksiądz Józef Hollach, administrator miejscowej parafji, pobłogosławił związek małżeński między p. Mateuszem **Zawiszą**, współpracownikiem Gazety Anonsowej; a p. Antoniną **Kobierską**, córką Antoniego i Anny z Rubinkowskich małżonków Gierdawa.

— „Gołos“ dowiaduje się, że przedmiot zrównania stopni oficerskich gwardji z podobnemi stopniami i armji, wkrótce wniesionym zostanie pod zatwierdzenie odpowiedniej władzy. W kawalerji mają utworzyć stopień podporucznika, następne więc awanse udzielane będą drogą wakansów. Przejście z gwardji do armji jak dotąd o dwa stopnie wyżej, ma być utrudnionem w ten sposób, iż oficerowie życzący sobie tego przejścia, obowiązani będą wysłużyć w ostatniej randze trzy lata, w przeciwnym razie przechodząc do armji otrzymują tylko jeden stopień wyżej.

— „Gołos“ donosi, że wypracowany przez ministerjum kommunikacji lądowych i wodnych projekt urządzenia szkół specjalnych przy kolejach żelaznych, wkrótce zostanie wniesionym do Rady Państwa.

— Według „Gołosu“ w d. 1 sierpnia r. b. ma być otwartą w Moskwie nowa szkoła felczerów na 300 uczniów. Dla dokończenia budowli i wzniesionych nowych dwóch skrzydeł, assygnowano do rozporządzenia ministerjum wojny 100,000 rsr.

— „Journal de St-Petersbourg“ uwiadamia, iż w d. 19/31 maja r. b. kanclerz państwa książe Gorczakow wyjechał z Petersburga za granicę.

— „Birż. Wiad:“ donoszą, iż na wezwanie departamentu poczt, przybyło już do Petersburga 12 zarządzających gubernialnemi pocztowemi urzędami, w celu odbycia konferencji w przedmiocie ulepszeń pocztowych i przejrzenia dotychczasowych przepisów w różnych czasach wydanych i obejmujących około 15 tomów.

— „Birż. Wied:“ piszą, że ruch transportów towarowych na kolei baltyckiej, znacznie się ożywia. W m. marcu r. b. przedstawiał on cyfry: 1,174,985 pudów ciężaru i 3,078 rs. 19 kop. dziennego wpływu. Finlandzka kolej ma dziennego wpływu zaledwie 1823 rs. 30 kop.

∞ W dniu 30-m maja, odbył się w kaplicy pałacowej w Balicach, w gub. Kieleckiej, obrząd zaslubin panny Józefy hrabianki **Lubienieckiej**, z p. Ksawerym **Jagnińskim**, właścicielem dóbr Garbacz, znanych w kraju jako niegdyś siedziba Józefa Gołuchowskiego wuja pana młodego.

Przegląd Polityczny.

= „Gazeta Szlązka“ podaje następujący telegram z Petersburga d. 12 b. m.:

„Najjaśniejszy Pan udzielił własnoręczne pozwolenie konsulowi Stanów Zjednoczonych, Karolowi von Hoffman na przedsięwzięcie robót przygotowawczych pod budowę drogi żelaznej z Łodzi przez Sieradz do Kalisza, która będzie się mogła bezpośrednio złączyć z drogami pruskiemi, przychodzącemi bądź z Kalisza przez Ostrowo i Leszno, bądź też w przedłużeniu odnogi od Sieradza do Wieruszowa, z tego ostatniego punktu na Wrocław.“

Pozycja gabinetu **angielskiego** nie będąc wprost narażoną, staje się coraz anormalniejszą w skutku rozstrzelenia się większości, która go wyniosła do władzy. Rozstrzelenie to objawia się w postawie jaką przyjęła Izba przy rozprawach nad reorganizacją armji, którą torysowie i liberalni malkontenci odwłóczą do końca posiedzeń, mimo oświadczenia pana Gladstona, że istnienie ministerjum zależy od rozstrzygnia tej kwestji. Ponieważ p. Disraeli nie rozporządza zbyt imponującą większością, kierownik gabinetu sądził zapewne, że wywrze na Izbę nieprzepartą presję oznajmiając, iż w razie odrzucenia bilu pana Cardwela pozostaje mu tylko podanie się do dymisji lub rozwiązanie parlamentu. Powodzenie jednakże tej taktyki nie koniecznie jest pewnem. Istotne niebezpieczeństwo grożące ministerjum nie leży w opozycji torysów, ale w niezadowoleniu własnych stronni-

ków, a niektóre dzienniki liberalne przewidują już możność przekształcenia ministerjalnego, którego rezultatem według nich byłoby oczyszczenie gabinetu z osobistości najmnej popularnych a wzmocnienie żywiołu demokratycznego. I tak „Morning Adwertiser“ dowodzi, że ani torysowie, ani parowie nie potrzebują brać na siebie odpowiedzialności za porażkę ministerjum, które fatalność skazuje na obalenie przez własnych stronników.

Nie ulega jednak wątpliwości, że torysowie nie będą mogli korzystać z przesilenia ministerjalnego, które bil p. Cardwella może wywołać, jeśli p. Gladstone będzie chciał koniecznie uregulować tę kwestję przed końcem posiedzeń. Nic zresztą nie wskazuje aby pan Disraeli zdołał zwyciężyć opór pewnych członków własnego stronnictwa i przywrócić między konserwatystami karność, która jedynie może ich uczynić strasznemi dla większości liberalnej.

W Austrji stronnictwo konstytucyjne doznało nowej porażki, opozycja bowiem przeciwko zatwierdzeniu funduszu dyspozycyjnego zupełnie się nie udała.

Jako przyczynek do historji przesilenia ministerjalnego w Węgrzech, nadeszła wiadomość, że mianowanie para Stefana Bitto ministrem sprawiedliwości na miejsce p. Horvatha, urzędownie już jest ogłoszonem i że p. Ronay, wybrany podobno na profesora historji dla następcy tronu, został szefem sekcji w ministerjum wyznań.

Projekt do prawa o wyposażeniu zasłużonych w wojnie 1870 i 71 roku dowódzców armji **niemieckiej**, mieści w sobie następujące motywa: „Ostatnia wojna, która wróciła Niemcom ich jedność i zespoloną ojczyznę wyniosła na szczebel, w żadnej prawie innej epoce dziejów niedościgniętej potęgi, stoi niezrównana tak pod względem swych rezultatów, jako też i świetności walk swoich i tryumfów. Sprzymierzone wojska niemieckie współzawodnicząc ze sobą w męztwie i szlachetnej karności w wojnie tej, w jednym szeregu zaszczytnych zwycięztw, krwią swoją jedność niemiecką stwierdziły. Przyświecali im na tej drodze we wszystkich cnotach wojennych bohaterscy wodzowie, którzy zbrojne siły narodu na spodziewaną stanowczą walkę spotęgowali i pod których roztropnym, a pomyślnym kierunkiem wszystkie oddziały armji niemieckiej równie dzielne i niezwyciężone w napadzie, jak i w obronie wynalazły sobie na ziemi nieprzyjacielskiej, niezwiędłe nigdy wawrzyny. Pamięć trzech ludzi, potomność przechowa u siebie w czci rzewnej. Ale wdzięczna ojczyzna, pragnie te zasługi należące już do historji, uczcić w sposób godny współczesnych.“ Następuje wreszcie projekt przeznaczający 4 miljony talarów na wyposażenie dowódzców. Wielu deputowanych sejmu niemieckiego uważa, iż summa jest zbyt wysoko oznaczoną i nie zostaje w żadnym stosunku do funduszu wydzielonego na wsparcie dla landwery i rezerw, którego wysokość również 4 miljony talarów wynosić będzie. Deputowani ci pragnęliby albo pierwszy fundusz zmniejszyć, albo też drugi zwiększyć. Wiadomo, że Moltke zrzekł się wszelkiego wyposażenia.

Nuncjatury papiezkie otrzymały polecenie oświadczenia gdzie należy, że pomimo proponowanych przez rząd **włoski** rękojmi, papież nie uważa się za będącego w posiadaniu zupełnej swobody jako głowa kościoła. Z Medjolanu donoszą, że tameczne stronnictwo liberalne, przygotowuje na dzień jubileuszu papiezkiego wielką przeciwdemonstrację.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Wersal 11-go.— „Journal officiel“ zawiadamia, że Picard podał się do dynastji z dyrektorstwa Banku francuzkiego. Książęta orleańscy nie opuścili jeszcze Paryża. Wiadomość dziennikarska jakoby hr. Chambord zamierzał osiedlić się w prowincji Touraine w kołach dobrze zawiadomionych uważana jest za bezzasadną.

Florencja 11-go.—Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych prowadzono dalej rozprawy nad udziałem Włoch w budowie drogi żelaznej Ś-go Gotarda.

Poseł Migliorati odjechał dziś do Aten z instrukcjami w sprawie kopalń ołowiu na Laurionie.

Wersal 12-go. — Dzienniki donoszą, że Pouyer-Quertier zaprojektował podwyższenie podatków o 450 mil. franków; z tego 90 na trunki, na cukier, kawę, 50 na cło wchodowe, 200 na inne nowe podatki 50 miljonów fr.

Dziś przybył ks. Chartres, Aumale dziś odjeżdża do Anglji. Sądy wojenne zaczną działać prawdopodobnie w końcu tego tygodnia. Myśl przeniesienia siedliska rządu i Zgr. Narod. do Paryża, zyskuje coraz więcej zwolenników.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 14 Czerwca godz. 1 m. 40 w poł.

Wersal 13-go.— Posiedzenie Zgr. Nar. Wniosek wyznaczenia komissji do ocenienia czynności rządu narodowej obrony przyjęty. Z powodu wniosku: że członkowie rządu obrony narodowej winni zdać sprawę ze swej działalności, Trochu wyłuszczył przyczyny upadku armji, i niepomyślnych jej operacji. Opór Paryża, jakkolwiek nie pozostawiał żadnej nadziei, był potrzebnym dla uratowania honoru Francji. Trochu liczył też na pomoc Ameryki, Anglji i Włoch.

Bukareszt 14-go.—Izba uchwaliła adres do tronu stwierdzający lojalność i oddanie się tronowi, i przyrzekający poparcie obecnemu rządowi.

× Jarmark na wełnę w Poznaniu, rozpoczął się rano dnia 11go b. m., t. j. w niedzielę przy ulewnym deszczu, skutkiem czego większa część wełny zmokła. Dowóz przedjarmarczny wynosił 12,000 cent:. Pranie zadowalające. Nabywców wielu, szczególniej z Berlina i prowincji nadreńskich; sprzedaż wszakże rozwijała się bardzo wolno. Żądania ograniczają się na cienkiej wełnie, którą nabywano z podwyżką 2ch do 4ch talarów. Wełna średnia osiągała zaledwie ceny zeszłoroczne. O źle wypraną nikt nie pytał. Trzecią część dowiezionej wełny już sprzedano.

— *Panie Redaktorze!* Ogłoszenie w Nr 126 „Kurjera Warszawskiego“ o akuratności i stałych cenach w sklepie moim, zniewala mnie do wypowiedzenia wdzięczności nieznanemu mi autorowi tego artykułu. Żałuję jednak, iż zanim podał ten artykuł nie raczył wpierwej uprzedzić mnie o tem. Ton bowiem artykułu dotykając wielu panów krawców, dotknął i tych z którymi mam stosunki, a ponieważ znam ich osobiście z sumienności, w żaden przeto sposób artykułu podobnego zastosować do nich nie mogę. — *Feinkind.*

Teatr Letni w Saskim Ogrodzie.—Jutro: **Orfeusz w Piekle.**

TEATR WIELKI. Dziś: **Pan Geldhab.** -**Zbudziło się w niej serce.**—Jutro: **Damy i Huzary.**—**Przysługa** (po cenach Teatru Rozmaitości).

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 14 Czerwca 1871 roku.

Półimperjały Ros. rs. 6 kop. 15
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 57
Pruskie talary w biletach rs. — k. —
Austryjackie floreny w biletach k, —

	Żądano		Placono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I, s. za rs. 100	88	76	88	26
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	87	59	87	9
Listy Zast. nowe 5 prz r. 1869	87	67	87	33
Listy Zastawne miasta Warszawy	82	67	82	40
Listy Likwidacyjne rs. 100	73	3	72	69
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego	100	—	99	75
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860	—	—	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864	150	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866	148	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	75	—	74	—
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej,	68	50	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel.	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol.	112	—	111	—
Akcje Banku Handlowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia.	—	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry. Łódzkiej	100	50	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	—	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. $191\frac{1}{9}$.
Od Likwidacyjnych kop. $14\frac{4}{9}$.
Od Listów Zastawnych nowych kop. $238\frac{8}{9}$.
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. $101\frac{7}{18}$.
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 111 k. 45 rs. 111 k. 15.
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 57 rs. 7 k. $54\frac{1}{2}$.
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. — k. — rs. — k. —.
Wiedeń; Wek 2 m. za 150 w. rs. 91 k. 35 rs. 91 k. $12\frac{1}{2}$.

— **Ceny Targowe Warszawskie.**—Dnia 13 Czerwca płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs: 6 kop. 75 do rs. 8 kop. 25: - żyta wagi 230 do 240 od rs: 4 kop. $27\frac{1}{2}$ do rs: 4 kop. $42\frac{1}{2}$ — jęczmienia 4-ro i dwu-rzędowego rs: — kop. — do rs: — kop. —: — owsa rs: 2 kop. 85 do rs. 3 kop. 15: — kartofli rs. 2 kop. 25 do rs. 2 kop. 40.

— **Okowitę** płacono: — dnia 13 Czerwca hurtową składniczą za garniec od kop. $150\frac{1}{2}$ do 151. Pojedyńczą szynkarską za garniec od kop. 152 do kop. 158.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia 13 Czerwca 1871 r.

	Godz. 7 rano	1 z południa	9 wieczorem
Termometr R. wskazywał st. ciepła	11.7	17.1	12.9

Dnia 14 największe ciepło st. 22.0 R. najmniejsze st. 11.4.
Barometr ciągle się podnosił zwolna.
Wiatr najczęściej słaby, południowo-wschodni.
Niebo zachmurzone.
Dziś o godzinie 7 rano ciepła stopni 12.0 R.; barometr jeszcze się podniósł, wiatr północny, dość mocny, niebo pochmurzone.
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stóp 3 cali 5.

Do dzisiejszego Numeru dla Panów Prenumeratorów w Warszawie mieszkających, dołącza się ogłoszenie o **„Nowej wyprzedaży Płócien w domu Dobrycza.“**

Redaktor Juljan Statkowski.—Wydawca Gustaw Gebetner.

DODATEK.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr 473*c*, nowy 5).—Дозволено Цензурою.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 129.

Dnia 14 Czerwca 1871 roku. — *Środa.* — *Dnia 2 (14) Czerwca 1871 roku.*

WIADOMOŚCI KSIĘGARSKIE.

Księgarnia Gebetnera i Wolffa,
w WARSZAWIE,
otrzymała na **skład główny** dzieło:

Wstępne Akordy.

Mirosława Dobrzańskiego. Poezje. Kop. 60.
(2—3) —4167—

Grywany przez orkiestrę Bilsego
GAWOT

Air du Roi Louis XIII,

ułożony na fortepjan przez
Henryka Ghys,
wyszedł nakładem **Juljana Müllera**, przy ulicy Senatorskiej, wprost Parafji S-go Antoniego, i jest do nabycia w Składach muzycznych w Warszawie i na prowincji, po Kop. 30.
(5—6) —4104—

Nakładem Księgarni S. H. Merzbacha, wyszedł **3 zeszyt** dzieła pod tytułem:

Dziwy Świata pierwotnego
czyli
KOLEBKA WSZECH-ŚWIATA,

Dra W. F. A. **Zimmermana**
przełożonego z niemieckiego 23go oryginalnego wydania przez **T. Dziekońskiego,** b. Dyrektora gimnazjum, ozdobio nego 268 drzeworytami. — Dzieło to składać się będzie z 16-tu zeszytów, co 14 dni wychodzących po kop. 15. — Osoby na prowincji zamieszkałe, które zechcą nadesłać rs. 2 kop. 50, otrzymywać będą każdy zeszyt zaraz po wyjściu **franco.**
(1—1) —4567—

KSIĘGARNIA
I. J. OKOŃSKIEGO,
przy ulicy Miodowej, Nr 496,
otrzymała następujące nowości:

Ks. Dorszewski K. Lekcje i Ewangelje na Niedziele i Święta 2 tomy rs. 7.
Rok kościelny czyli książka domowa dla katolików, dwa tomy, rs. 1 kop. 80.
Szpaderski J. O zasadach wymowy mianowicie kaznodziejskiej, 2 tomy, rs. 2.
Ks. Wł. Wierciszewski. Kazania Niedzielne, Świątalne i Majowe, 2 tomy rs. 3.
Augusta Nikolasa. Wywód prawdy Chrześcijańskiej, ze stanowiska Filozofji, Dogmatu i Historji, dwa tomy, rs. 3 kop. 30.

Powyższa Księgarnia przyjmuje prenumeratę na wszystkie dzieła i pisma wychodzące perjodycznie w kraju i za granicą żądającym odsyła do mieszkania bez dopłaty a na prowincję i do Cesarstwa pocztą wyprawia z doliczeniem kosztów pocztowych.

Dzieła objęte wszelkiemi katalogami dostarcza po cenach przystępnych, niewyłączając tych, których cena **zniżoną została.** (1—1) —4500—



W dniu 7 (19) Czerwca r. b., o godzinie 10 ej z rana, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację nieruchomość, w Warszawie pod Nrem 2435 położona, około 8,500 łokci kw. obejmująca. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 3,716 kop. 84⅔. Do stawienia wadjum jest na rs. 1,200. Warunki licytacyjne, oraz zbiór objaśnień, przejrzane być mogą w Kancellarji Pisarza Trybunału, lub u podpisanego Adwokata. – **Bronikowski**
(1—1)—4656—

Od Ś-go Jana r. b., jest do wydzierżawienia



Majątek pod Warszawą,
10 wiorst za Wolskiemi rogatkami, z kompletnym inwentarzem. Zasiewu Oziminy 110 korcy, Jarzyny około 100, duże Łąki i w pachcie kilkanaście Krów. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat, Nr 37, 1-sze piętro.
(1—3) —4660—



Possesja
przy ulicy Górnej Nr 2998A, mająca przestrzeni blizko 6,000 łokci kw., a frontu bieżących 98, jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami. Wiadomość na miejscu.
(1-3) —4647—



Około **Rs. 9,000** potrzeba jest na spłatę wierzycieli po summie nieletnich; dług ten mieścić się będzie w pierwszej połowie szacunku domu murowanego, przy ulicy pierwszorzędnej nowo-postawionego, tu w Warszawie; bez pośrednictwa osób trzecich; w procencie może być dany odpowiedni lokal. Adres zostawić uprasza się w cukierni p. Semadiniego, przy rogu ulic Nowy-Świat i Jerozolimskiej. (3—3) —4512—

Majątek Ziemski
dziesiatyn 195 (włók 13), w powiecie Gostyńskim, Gub. Warszawskiej, do sprzedania lub zamiany na summę dobrze ulokowaną, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość każdodziennie pomiędzy godziną 12-stą i 2-gą z południa lub 6-tą i 7-mą wieczorem, przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 26 nowy, mieszkania Nr 10, dom Nipanicza. (3—3) —4435—

Do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Chmielnej, naprzeciwko Pakameru Komory Składowej, pod Nrem 1546.

PLAC,
przydatny na Składy Węgla, Wapna etc. – Wiadomość w Składzie Win L. Maringe, przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nrem 1403 (58 nowym). (1—3)—4629—

NOWY-ŚWIAT.

Piwo Dreherera prawdziwe Wiedeńskie; **Piwo** Tenczyńskie, Bock i Marcowe; **Piwo** Żareckie; **Piwo** PP: Haberbuscha i Kijoka, wystałe i czyste. Każda butelka jest opatrzona stosowną etykietą i firmą handlu.



Porter Halla krajowy dubeltowy, **Ekstrakt** słodowy leczniczy Hoffa z Berlina; **Buljon** Liebiga, i t. d.; poleca Handel Win i Korzeni
J. A. Winklera,
Nowy-Świat, Nr 1312*a*.

Dzierżawa Dóbr
od 1-go Lipca r. b., położona przy Kolei Petersburskiej, dwie stacje od Warszawy, rozległości ziemi ornej diesiatyn 250 (morgów 500), łąk diesiatyn 100 (morgów 200) i pastwiska na przestrzeni przeszło diesiatyn 80 (morgów 160. Zabudowania w dobrym stanie. Opłata dzierżawy w półrocznych ratach rocznie Rs. 1000, oprócz podatków, przynoszący procent Rs. 4000. Bliższe szczegóły udzieli Kantor Hotelu Polskiego.
(1—3) —4670—

Dobra ziemskie do zamiany
na Dom w Warszawie,
odpowiedniej wartości. Rozległości diesiatyn około 600, (włók 40), z inwentarzem żywym i martwym, po lewej stronie Wisły położone, z długiem Towarzystwa około 15,000 rs. Wiadomość w Dystrybucji przy ulicy Marszałkowskiej w domu Nr 61. (3—3)—4535—

PASY skórzanne angielskie do machin, do 8 milimetrów grubości od rs. 1 do rs. 1 kop. 15 za funt.
PASY konopne, tkane, surowe i smołą napuszczane podwójne i poczwórne wszelkich rozmiarów.
Te pasy konopne w szerszych rozmiarach zastępują miejsce skórzanych dubeltowych i są przy daleko niższej cenie lepsze i mocniejsze od tychże.
SZRUBY do spajania pasów wszelkich rozmiarów.
WIADRA płócienne, pożarne, po kop. 80 za sztukę.
KRAFT et KUKSZ,
w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1.
(3—0) — 2842 —

Posadzka Dębowa,
wykończona z suchego materjału, jest do nabycia, przy ulicy Śliskiej, pod Nrem 1477 (nowy 15). Wiadomość w Szynku.
(1—3) —4677—

Jest do odstąpienia każdego czasu
Zakład Gastronomiczny,
ze świetnem powodzeniem.– Wiadomość w Handlu kolonjalnym W. M. Rzepczyńskiego, ulica Krakowskie-Przedmieście, Nr 428. (2—2) —4609—

Doniesienie dla Handlujących.
Przy jednym ze sklepów w obrębie placu Teatralnego i ulicy Senatorskiej w najpierwszym punkcie handlowym, jest do odnajęcia **Pokój,** przy sklepie na sprzedaż kwiatów lub Kapeluszy męzkich albo Gorsetów w tym punkcie handlowym brakujących, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość w sklepie rękawiczniczym, w pałacu Blanka, obok składu obić Mazura. (1—3) —4626—



SLIWKI
FRANCUZKIE,
w puszkach,
otrzymał SkładOwoców



Fr. Wróbel,
obok Kościoła S-go Krzyża.
ŚLIWKI FRANCUZKIE na funty. Funt od Kop. 20 do 30. (11—12) —3910—

DOM ZAJEZDNY
murowany rogowy, parterowy, z wszelkiemi mieszkaniami i dogodnościami, z urządzeniem na handel trunków, piwnicami i sklepem na cukiernię, z frontu na rynek wychodzący, w dobrym stanie znajdujący się, na najpryncypalniejszem miejscu, w mieście Staszowie, Gubernji Radomskiej położony, będący własnością Mordki Ryzenfelda, jest do sprzedania w każdym czasie za szacunek rs. 7,500; do dziś dnia tenże dom procentuje tylko przecięciowo 15% rocznie, oprócz mieszkania dla właściciela. Bliższą wiadomość powziąść można w miejscu u Właściciela. (3-3) —4431—

Dla p. Emeryta,
pobierającego znaczną pensję, jest do wypożyczenia na 3 lub 4 miesiące, kilkaset rubli bez pośrednictwa. Wiadomość pod N-rem 533, w lokalu Nr, 2 wprost kolumny Zygmunta.
(2—3)—4556—

Najpraktyczniejsze i Najtańsze!
Pługi Wrzesińskie, całe żelazne kute.
Pługi Wrzesińskie drewniane.
Odkładnice i Lemiesze do tychże pługów.
Wypielacze całe żelazne.
Obsypniki Amerykańskie.
Poleca Zakład Rolniczy
Hermana Goldenrynga,
przy ulicy Miodowej Nr 494 obok Kościoła Przemienienia Pańskiego. (12—32)—3716—

U Parasolnika
przy ulicy Freta Szerokiej, Nr 277, (nowy 7), w podwórzu na dole,
dostać można **Parasoli** i **Parasolek** modnych.
A. BUKOWSKI.
(8 -10) —4072



Barany
wysoko poprawnej rassy Elektoralno-Negretti, z Dóbr Seroki, do sprzedania po cenie bardzo umiarkowanej. Widzieć je można codziennie rano do 9-ej godziny i od 2-ej do 5-ej po południu. Ulica Elektoralna, Nr 766, nowy 12, obok kościoła. (1—3) —4531—



BYDŁO
rozpłodowe holenderskie
pełnej krwi w Schalscha pod Gliwicą (Gleiwitz)
St. Z. B. J. Lit. C Nr 21.
poleca szczególnie piękne, czystej rassy dobrze hodowane Bydło różnego wieku. (1—12) —4676—

Do sprzedania



Meble Mahoniowe,
t. j. Garnitur składający się z Kanapy, 2ch Foteli, 6in Krzeseł, rypsem krytych, Stół przed kanapę, Kozetka, 6 Napoleonek, 2 Stoliki do kart, 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, para Łóżek, Biórko, Szesląg skórą kryty, 2 Lustra i Kredens jesionowy na kolor orzechowy. Wszystko w najlepszem stanie. Wiadomość przy ulicy Hożej idąc od Trzech Krzyży trzeci dom, Nr 5 nowy, na parterze od frontu. Stróż wskaże. (2—3) -4527—

Dla przedsiębierstw Gospodarczych!!!
Bufet z Blatem marmurowym, **Kredens i dwie Serwantki, cztery Napoleonki, Kozeta** dobrą skórą pokryta, różne **Utensylja** do ozdoby lokalu i t. d., znajdują się do nabycia w **Fabryce Mebli F. Angerstejna**, przy ulicy **Szpitalnej, Nr 10**, gdzie się mieści **Magazyn Mebli** zaopatrzony w wielki wybór własnego wyrobu, między któremi znajdują się **Garnitury rypsem kryte**, oraz duże **Kredensy** orzechowe i jesionowe; wszystko po **cenach zniżonych**. — Tamże są do sprzedania **Warsztaty Stolarskie.** (5—12) —4462—

STUDNIE ABISSYŃSKIE
systemu NORTONA
do wkręcania lub wbijania — po **30** rs. sztuka — składająca się z pompki, **30** stóp rur wraz z szpicem lub świdrem

SIKAWKI POŻARNE
rozmaitych systemów i wielkości — na kołach i przenośne;

SIKAWKI OGRODOWE RĘCZNE
od **8** do **15** rubli za sztukę.

EKSTYNKTORY
czyli **samodziałające sikawki gazowe,** gaszące wszelkie materjały palne—od rubli 35 za sztukę,
poleca
Dom handlowy LEOPOLDA MEYER,
ulica Długa, Nr 32 na Potkańskiem. (1—12) —4666—

PATENTOWANA FABRYKA LAKIERÓW

istniejąca od roku 1840

J. A. KRAUSSE

Ulica Bonifraterska Nr 2163 (nowy 7), wprost kościoła.
Skład główny ulica Miodowa Nr 484a (nowy 10), wprost Rządu Gubernjalnego.
Poleca swoje wyroby, a głównie:

PATENTOWANE LAKIERY I FARBY OLEJNE TARTE,

prędko schnące, we wszystkich kolorach i najlepszych gatunkach wprost do użycia przyrządzone, tak, iż każdy najmniej obeznany z malowaniem, może je z łatwością używać do przyozdabiania i ochrony od zniszczenia wszelkich przedmiotów z drzewa, metalu lub marmuru.

Massy woskowe i zaprawy lakierowe do podłóg.

Oprócz tego posiada zawsze w znacznym zapasie **Farby** we wszystkich kolorach i gatunkach, **olejne, suche, wodne, tarte, sproszkowane** w tabliczkach, **rurkach, pudełkach, miniaturowe, anilinowe i roślinne** do wszelkiego użytku.

Lakiery Angielskie do powozów.

Lakiery spirytusowe, kopalowe, krajowe, francuzkie i angielskie.—**Werniksy, Politury, Pokosty, Oleje**, **Szkło** wodne, **Bejtzy. Atramenty** czarne i różnokolorowe do kopjowania i **wieczne** do znaczenia bielizny.—**Gumy, Tusze, Lak** w różnych gatunkach i kolorach, **Ołówki, Kredki, Pędzle**, i pędzelki ljońskie wszelkiego rodzaju do malowania. **Płótno** olejne **Drezdeńskie, Kalka, Paletry, Stalugi** i wszystkie przybory do malarstwa.—**Kit** olejny do podłóg i okien różnokolorowych, zimowy w proszku i massie.—**Cementy** do klejenia szkła, fajansu, porcelany i t. p.—**Szuwaks** doskonały paryzki z gntaperchą i **Lakier** do obuwia.—**Smarowidła, Oliwa i Masty** do skór i osi.—**Brylantyna** do czyszczenia metali.—**Proszek** do czyszczenia i ostrzenia noży, do tegoż stosowny przyrząd.—**Maszynki** amerykańskie do szycia.—**Filtry** angielskie do klarowania mętnej wody.

Słynna **woda Bröners'a** na plamy, Woda **Aromatyczna, Kolońska, Perfumy. Kadzidła, Trociczki, Krochmale** i najdelikatniejsze farbki do bielizny i koronek. **Mydło dziechciowe** na wyrzuty skórne, **Plasterki** na odciski, **Olejek sosnowy** na reumatyzm.

ŚRODKI PRZECIW OWADOM I ROBACTWU:

Proszek Perski i Papier do trucia much.

ŚRODKI PRZECIW ZŁEJ WONI I WILGOCI:

Mieszanina Fenilowa i Proszek Doktora Kitary,

WYŁĄCZNY SKŁAD TYCHŻE.

DOŚWIADCZONY I TANI ŚRODEK NAWOZOWY:

MĄCZKA FOSFORYTOWA

wyłączna sprzedaż tejże.—Beczka 10 pudowa **Rs. 7 kop. 50.**

DLA FABRYK CUKRU.—**Lakier** francuzki do form cukrowych, **Ultramaryna** niezawierająca części siarkowych, **Pokost** (Eisenfirniss), **Kit** (Mastix serbat).

Sprzedaż hurtowa i Główny Skład ćwieków (sztyftów) amerykańskich do obówia.

CENY STAŁE.

Rzetelne i sumienne wykonywanie wszelkich wyrobów zjednało Fabryce zaufanie Publiczności, oraz uznanie na Wystawie krajowej w Petersburgu i Warszawie, za granicą, też w Londynie i Paryżu.

(1-2) — 4601 -

CENY STAŁE.

Potrzebna jest

Panna na Wieś,

o 21 wiorst (3 mil) od Warszawy, od 1 Lipca r. b., umiejąca szyć Bieliznę, przerabiać Suknie, prać drobne cienkie rzeczy, znać się na praniu bielizny, tak, ażeby potrafiła zarządzić praczką, a w niebytności pani i domem zarządzić. Wiadomość u Szwajcara w Hotelu Europejskim.
(1--3) —4662 -

Kawaler w średnim wieku,

znający się praktycznie na gospodarstwie rolnem i przemysłowem, posiadający znajomość prawa, przyzwyczajony do życia czynnego, na pewny przeciąg czasu może się podjąć Administracji Dóbr obszernych w Królestwie lub Cesarstwie. Tantiema i przyzwoite utrzymanie jako wynagrodzenie. W razie potrzeby Kaucja w Gotowiźnie lub Hypoteczna. Ktoby potrzebował z dystyngowanych Obywateli, raczy przesłać swój adres pod literami **W- K.** do Redakcji „Kurjera Warszawskiego."
(1—3)--4638--

N i e m i e c

z wyższem wykształceniem, niedawno do Warszawy przybyły, życzy sobie **Mieszkanie Kawalerskie** z wygodami lub bez, za parę godzin konwersacji lub korrespondencji niemieckiej, może też i pod innemi warunkami udzielać niemczyzny. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego."
(1—3) --4650 -

Niemka zdatna do krawieczczyzny,

i do białego szycia, zgłosić się może na ulicę Długą Nr 11 nowy, na pierwsze piętro, codziennie od 9-tej z rana do 3-ej po południu.
(3—3) —4513—

Poszukiwanym jest

Przedsiębierca,

mający dom murowany w szacunku od 20 do 25 tysięcy rs. i kapitału około 15 tysięcy rs. do Budowli. Interesanci raczą zostawić adresy w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" pod lit. M. B.
(5 — 6) —4273-

Ktoby z Osób litościwych chciał przyjąć za swoją **DZIEWCZYNKĘ** dwuletnletnią Sierotę, z dobrej familji, raczy zgłosić się pod Nr 36, przy ulicy Nowy-Świat, do Stróża domu.
(1—1) —4657—

Do chłopczyka 9cio-letniego, potrzebnym jest na Wieś

GUWERNER,

(od d. 10 Lipca b. r. na cały rok), któryby oprócz przedmiotów klassycznych, posiadał niemiecki albo francuzki język gramatycznie. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 1-szy, mieszkania Nr 13-ty, rano do 10ej, po południu od 5ej do 7ej.
(1—3) —4672—

Administrator lub Rządca Dóbr,

z kaucją, w wysokości od 2,000 do 5,000 Rs., hypoteczną, poszukuje odpowiedniego Majątku do administracji lub zarządu, od 1-go Lipca r. b. Bliższa wiadomość przy rogu ulicy Kruczej i Alei Jerozolimskiej, w Dystrybucji u Pana T. M.
(3—3) —4514—

Osoba w średnim wieku,

bezżenna, posiadająca języki: polski i rosyjski, oraz matematykę i obeznana z przepisami administracyjnemi, policyjnemi, skarbowemi i w części z prawem, mogąca złożyć kaucję rubli 500, życzy sobie przyjąć obowiązek Rządcy domu lub miejsce w kantorze.—Ktoby sobie życzył ją przyjąć, raczy złożyć swój adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" pod literami L. S.
(4—6) —4340 —

OSOBA udająca się w przeciągu dziesięciu dni do Franzensbad, poszukuje Towarzysza podróży, posiadającego język Niemiecki, za co zapewnia się zwrócenie połowy kosztów podróży. Bliższa wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego."
(3—6)—4542—

Pośrednicząca w umieszczeniu
Guwernerów, Guwernantek i Bon,
róg ulicy Senatorskiej, Nr 467a (16), Załęska, donosi, iż **Dwie Francuzki** poszukują miejsca, z których jedna posiada muzykę.
(1—3) —4636—

Potrzebne są

PANNY

do krawieczczyzny, uzdatnione i podręczne, do Pani Kirszensztein. Ulica Sto-Jerska, dom W-go Krupeckiego, Nr 24 nowy, mieszkania Nr 30.
(1—1) —4680—

Potrzebny jest z prowincji od 13—14 lat wieku,

UCZEŃ

do Składu Win i Towarów Kolonialnych, pod Nr 1752, ulica Nowy-Swiat.
(1—3) —4645—

OFICJALISTA GOSPODARZ w średnim wieku, żonaty, posiadający najchlubniejsze świadectwa z pełnionych **obowiązków w Gospodarstwie Marymonckim i innych**, poszukuje obecnie obowiązku za umiarkowanem wynagrodzeniem. JJWW. Obywatele potrzebujący takowego, raczą łaskawie nadesłać swój adres do Redakcji „Kurjera," lub też do P. Łopińskiego, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 63 nowym.
(1—3) 4639—



Nabyć można u P. M. Breslera, róg ulic: Nalewek i Franciszkańskiej pod Nr 2257c najmodniejszych gatunków

Kwiatów i Ryżu

do Kapeluszy, oraz różnych dodatków do Kwiatów, po najniższych cenach.
(1—3) -4641-

Fabryka Wapna

w dobrach Zakrzew Wielki, jest do wypuszczenia w każdym czasie w dzierżawę kilkoletnią, odległa od stacji kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej **Radomsk**, wiorst 5, dokąd prowadzi szossa. Skała jest tak dobra, jak i w fabryce Kodrębskiej a wapno z tej jako najlepsze znane jest w Warszawie, gdyż ta fabryka dostarczała wapna na budowę ratusza. Bliższą wiadomość powziąć można w Warszawie, w hotelu Saskim, Nr 34, od 8-ej do 10-tej rano i od 3-ej do 4-tej po południu lub na miejscu u nowego właściciela dóbr Zakrzew, przez Radomsk.
(2—3) —4568—



W Zakładzie Fabrycznym, odległym od Warszawy wiorst 50, gdzie znaczna liczba robotników dobrze płatnych jest zajętą, może znaleźć zatrudnienie dla miejscowych fabrykantów dwóch rzemieślników porządnych jako to: **Krawiec i Szewc**; osoby w powyższych rzemiosłach uzdatnione i dobre świadectwa posiadające, zechcą zgłosić się do Składu Szkła, za Żelazną Bramą pod Nr 973, w domu W-go Rittendorfca. W tym samym zakładzie fabrycznym może być wydzierżawiona od Ś-go Michała r. b. **Oberża i Restauracja**, przez fachowego Oberżystę i Restauratora dobrą rekomendacją i świadectwami zalecającego się. Wiadomość w tymże samym Składzie Szkła powziąść można.
(1—3)—4649—

SKŁAD

Materjałów piśmiennych, rysunkowych i galanterji

WŁADYSŁAWA

BEDNAWSKIEGO,

przy ulicy Miodowej, Nr 497c, otrzymał znaczny transport wyrobów nożowniczych a mianowicie:
Scyzoryków, Nożyczek do papieru i do szycia.
Przytem po kop. 40, 75 do rs. 5, zą sztukę Pasków do Brzytew;
Skrobaczek do papieru;
Maszynek do ostrzenia noży, Łańcuszków do kluczy.
Maszynek do temperowąnia piór i t. p.
(1—3) —4598—

Do sprzedania:

Szafa jesionowa składana na ubranie i bieliznę.
Szesląg, Łóżko jesionowe i **2 Stoliki** do kart.
Toaleta podróżna z Kryjówkami i **Kredens** mały.
Pralnia, Parawan i **Żyrandol**.
Wiadomość przy ulicy Zakroczymskiej, Nr 17 nowy. Stróż wskaże.
(3 -3) —4456—



Jest do sprzedania

Piękny Zegarek Repetjer,

z fabryki Patka, bijący godziny, kwadranse i pół kwadranse,—tudzież **Sklep** do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Wiadomość w Kantorze Hotelu Polskiego.
(1—3) —4668—

Do odtsąpienia

Kompletne Urządzenie Sklepowe:

Szafy, Bufet, Wagi, Lampa gazowa o 3-ch ogniach i rozmaite Utensylja. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 1252, nowy 51, u Stróża w bramie.
(2—3) —4236—



W poniedziałek, dnia 5-go b. m., z domu Nr 2914 (nowy 9), przy ulicy Solec, zginęła **KROWA** chuda, siwego koloru. Ktoby miał o niej jakąkolwiek wiadomość, raczy takową udzielić poszkodowanemu Szapsalowi Grymbergowi, mieszkającemu pod powyższym numerem.
(3—3)—4467—

Mleko prosto od Krów,

kwarta po kop. 8, sprzedaje się przy rogu ulicy Widok i Brackiej, Nr 1578.
(1—1) —4674—

ZE SKŁADU WIN. DELIKATESÓW I TOWARÓW KOLONJALNYCH

F. SPRINGERA

przy rogu ulic: Ś-to-Krzyzkiej i Szko lnej pod Nr 1328,
Poleca się dobór WIN po następujących cenach:

	Cena butelki:	Cena garnca:
Wino Węgierskie z roku 1866 i starsze, od kop.	45 do rs. 12 kop. -	Od rs. 2 kop. — do rs. 6.
„ Bordoskie, czerwone i białe . . „	$37\frac{1}{2}$ „ 6 „ —	„ 2 „ — „ 5.
„ Reńskie. . . . . , . . . „	65 „ 6 „ -	„ 3 „ — „ 6.
„ Mosel. . . . . „	65 „ 2 „ 50	„ 3 „ — „ 5.
„ Burgundzkie, białe i czerwone. . „	60 „ 3 „ 60	
„ Szampańskie . . . . . od rs. 2 kop.	80 „ 3 „ 60	

Porter i Piwo Angielskie słodkie i gorzkie w okseftach i butelkach.
Araki, Rumy i Cognac Londyńskie, **Likwory** francuzkie, **Pasztety** Sztrasburgskie, Owoce w cukrze, **Konserwy** francuzkie, Sery w różnych gatunkach: **Buljon, Musztardy, Szparagi** Champignons, **Groszek** francuzki, **Trufle, Sardynki, Oliwa** Prowancka, **Octy** francuzkie, **Miody, Sliwowica, Sledzie** i t. p.
HERBATA w wyborowych gatunkach funt od rs. 1 kop. 20, do rs. 3.
WINO Bordoskie w okseftach 120, 150, 200 i 300.
Kupującym w większych partjach odstępuje się stosowny **rabat.**
UWAGA. Wszelkie Wina z handlu mego są etykietami z firmą moją opatrzone.
(4—12) — 3883 — **F. SPRINGER.**

ŚWIEŻO OTRZYMANY

Ekstrakt z Chińskich roślin.

Ekstrakt ten ogólnie okazał zadawalniające rezultaty, wzmacnia włosy, pomaga ich odrastaniu, niszczy łupież i wszelkie wyrzuty na głowie, a w ogóle utrzymuje włosy w odznaczającej czystości, jak również jest znakomity środek dla małych dzieci, nadania im trwałych i ładnych włosów. Skład Główny w Perfumerji przy Zakładzie Fryzjerskim Śniechowskiego, przy Placu Teatralnym i w Perfumerji M. Jekiel, w podwórzu domu przechodniego Roeslera. (6 – 6) — 3999 —

GŁÓWNY SKŁAD I AGENTURA

PATENTOWANYCH WYROBÓW NIEPRZEMAKALNYCH i NIEPLAMISTYCH,

przy ulicy Żabiej, w domu pod Nr 1 nowym.

Zawiadamia Szanowną publiczność, iż otrzymał **świeży transport Wyksatyny**, w kolorach najgustowniejszych, odpowiednich na sezon letni, w gatunkach następujących: **Na okrycia damskie od deszczu, na Burki, oraz Paltoty mezkie**, dalej: Wyksatynę czarną **Moare antique na halki, fartuchy i t. d.** nadto: Wyksatynę jedwabną: na **peleryny, parasole, czapki** i t. d. **Ceny stałe fabryczne.** PP. handlujący i krawcy, otrzymują stosowny **rabat.** Kantor otwarty codziennie od 9 rano do 6 po południu:
(3 – 6) — 4460 — **SAMUEL LEWENBERG.**

BIELIZNA

CIENKA, WYBOROWA, TANIA.

Każda sztuka jest zaopatrzona w plombę.

Sumienna wyprzedaż.

Reszta zwiniętego z powodu okoliczności familijnych francuzkiego Magazynu **wyprzedaną zostaje** przez krótki tylko czas w **Hotelu Paryzkim**, ulica Bielańska, Nr 9 nowy, pierwsze piętro Nr 4.

W takowym znajduje się bielizna domska i męzka, kaftaniki negliżowe, kalesony i inne artykuły wykonane z najlepszego gatunku za granicą i

każda sztuka zaopatrzoną jest plombą komory celnej.

Znajduje się również wielki wybór płóciennych i batystowych chustek do nosa, prawdziwych brukselskich chustek koronkowych do 10 rs. za sztukę. Ciężkich angielskich damast obrusów, ręczników i bielizny stołowej na 6 do 36 osób i wiele innych przedmiotów.

Wszystkie te towary celem prędszej wyprzedaży odstępują się po **znacznie nizkiej cenie.**

Kupujący większemi partjami **otrzymują rabat.**

Hotel Paryzki Nr 9 nowy, 1-sze piętro Nr 4.

(4 – 6) — 4490 —

Każda sztuka jest zaopatrzona w plombę.

Stowarzyszenie Spożywcze „Merkury“

zawiadamia, że w sklepach swoich przy ulicach: Nowy-Swiat Podwale, Elektoralnej i Marszałkowskiej sprzedaje:

WODY MINERALNE

lekarskie z Fabryki Magistra Farmacji p. Leonarda Ziemińskiego, po cenach następujących:

Wody Lekarskiej, butelka większa,	kop.	14;
„ mała,	„	12;
Syfon „	„	25;
Lemoniady magnezjowej, butelka,	„	27;
Wody Selcerskiej lub Sodowej butelka	„	4;
Wody Sodowej Syfon .	„	$7\frac{1}{2}$;
Wody Selcerskiej „ . .	„	9;
Soku cytrynowego i malinowego bntelka,	„	75;

Zastaw na syfon wynosi rs. 1; na butelkę większą kp. $3\frac{1}{2}$, na butelkę małą kop. 3.

Wody: Selcerska i Sodowa, oraz Limoniada magnezjowa, utrzymywane są w lodowniach na ten cel urządzonych.
(5 — 12) — 4017 —

OBRAZY OLEJNE.

Dalsza wyprzedaż obrazów olejnych pozostałych jeszcze w wielkiej ilości, odbywać się będzie od dnia dzisiejszego i w dniach następnych, jak poprzednio przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr 495a u Heintzego, od godziny 10-ej z rana do 6-ej po południu, wyjąwszy dnie świąteczne i niedziele, po znacznie zniżonych cenach. (2 – 6) — 4539 —

W MLECZARNI

na Nowym-Świecie wprost ulicy Smolnej Nr 17 nowy. można dostać w każdym czasie najwyborniejszego Mleka kwaśnego na porcje, lub w naczyniach rozmaitej wielkości, po cenie umiarkowanej. (2—3) — 4489 —

Z powodu wyjazdu syna mego za granicę,
wszelkie prace

FOTOGRAFICZNE

w Zakładzie moim osobiście wykonywać będę, i ośmielam się polecić względom, zawsze łaskawej na mnie Publiczności. Ceny znacznie zniżone.— **Karol Beyer.** (3 - 10) — 4493 —



Nadszedł nowy transport najlepszych **Kamieni młyńskich** francuzkich, i znane z doskonałości szwajcarskie jedwabne pytle, oprócz tego prawdziwe angielskie piki z lanej stali. Rekomendując się pp. Młynarzom i Właścicielom młynów takowemi, zarazem zawiadamiam, że urządzam młyny podług najnowszego systemu.

G. NEUMANN,
Konstruktor Młynów,
w Warszawie, ulica Pańska Nr 1212.
(3 — 6) — 2393 —



Piekarnia Nowa

A. Łapińskiego i Spółki,
przy ulicy Nowy-Świat, Nr 74, wprost Ś-to-Krzyzkiej.

Potrzebne są **dwie Sklepowe,** do handlu głównego Piekarni Nowej, przy ulicy Nowy-Świat Nr 74, mające doświadczenie w handlu, posiadające chlubne świadectwa i mogące złożyć kaucję.— Kadydatki wolnego stanu, nie starsze jak 30 lat wieku, przyjemnej powierzchowności i przyzwoitego obejścia z kupującemi, zechcą się zgłosić do właściciela piekarni.
(2—3) — 4516 —

Fabryka szrótu

pod firmą **Jakób Rafałowicz i H. Kronenblum,** znajdująca się we wsi Jaworznie pod Kielcami, zawiadamia interesowanych, że sprzedaż hurtowa jej wyrobów uskuteczniać się będzie w **Końskich** u właściciela Jakóba Rafałowicza, w samej fabryce w Jaworznie i w Warszawie w handlu żelaznym S. Flinkiera, przy ulicy Grzybowskiej Nr 1081. Ceny są bardzo niskie, pomimo tego, że szrót nie ustępuje w dobroci angielskiemu. (3 - 3) — 4385 —

NOWY TRANSPORT

FILTRÓW,

nadszedł do Bióra

Kraft & Kuksz,

Ulica Miodowa, Nr 490/1.
(14 – 0) — 2850 —

Ceraty na barchanie, podłogowe,

i inne,
Bombonierki i Papiery pod torty, poleca Skład Obić Papierowych, pod firmą **J. Rożański,** ulica Miodowa, Nr 9.
(2 – 8) — 4396 —

Paulina z Brockerów Cybulska, była Ochmistrzyni pensji w Warszawie, rekomenduje Nauczycielki i Nauczycieli różnego stopnia, oraz Francuzki z wyższą muzyką żądające pół miejsca; na godziny języków: ruskiego, włoskiego, angielskiego i francuzkiego, jak również spiewu i muzyki. Bony różnej narodowości. Osoby do zarządu i do towarzystwa chcące wyjechać za granicę. Ułatwia wszelkie interessa przez korespondencję w kraju i w Cesarstwie, za nadesłaniem marek pocztowych. Rekomendacja przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 37 nowy, obok Saskiego Hotelu. 3 — 3) — 4106 —

Korzystny Interes!!

Handel wiktuałów, oddawna istniejący w miejscowości nader dogodnej, przy ulicy Nowolipie, pod Nr 35 nowym, jest do odstąpienia **zaraz**, wraz z towarem i kompletnem urządzeniem sklepowem, za rs. 140. (3 — 3) — 4019 —

GORZELNIE i BROWARY

znajdą:

ALKOHOLOMETRY Trallesa z patentami.
WIADRA miedziane i żelazne.
MAGIERKI z ciepłomierzem do kontrolowania karczem.
POMPKI przenośne z gumowemi szlauchami do grzelni.
PRÓBY. do piwa, miodu, cukru, octu, wina, mleka, śmietanki, kartofli, buraków, ługu, potażu, wapna i zacieru.

u **J. PIKA**, optyka m. Warszawy, ulica Miodowa, Nr 497a. (5 – 6) — 1422 —

Za rubli 360

jest do odstąpienia Zakład właściwie kobiecego zajęcia wymagający, skromne utrzymanie dla szczupłej rodziny przynieść mogący. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (3 – 3) — 4484 —

Okulary i Konserwy

do każdego wzroku trafnie dobrane, **Lorynetki** damskie i męzkie, **Lupy, Mikroskopy, Perspektywy** teatralne i polowe, po cenach umiarkowanych, w Zakładzie Optyczno-Mechanicznym **Juljana Weissblum,** ulica Nowo-Senatorska, Nr 477, obok Apteki. (2 — 3) — 4438 —



Przy ulicy Chmielnej pod Nr 1524 (nowy 6), koło Nowego-Świata, **są Meble nowe i używane do sprzedania:** Garnitury, biórko męzkie orzechowe, szeslągi, fotele, napoleonki, kozetki, szafy mahoniowe, kredens na kolor orzechowy, łóżko nowe i używane, na kolor komody, stoliki do kart, zwyczajne i konsolkowe, szafki do łóżek, fajczarnia, klęcznik jesionowy, stół jadalny, stolik damski z lustrem, i inne zamiany, przerobienia i obstalunki przyjmuje.
(3 - 3 — 4115 — **K. Golanowski.**

W Pracowni Sukień Damskich są gotowe

Suknie do sprzedania,

od Rs. 7 do 11. Ulica Długa, Nr 32 nowy, pierwsze piętro. (1-1) -4521- **A. Gałecka.**

Krzewów Oranżeryjnych,

dekoracyjnych, starych i wysokich, w dobrym stanie, sztuk 68, oraz różnych pomniejszych roślin, nabyć można częściowo, lub ogółowo, po cenach umiarkowanych, w domu pod Nrem 1346b (6 nowy) ulica Mazowiecka, na każdej sztuce jest oznaczona cena. Tamże są **Lokale** umeblowane do najęcia i **Powóz** poczwórny, oszklony, z pakunkami, w dobrym stanie do sprzedania. (1—3)—4616—

Okrycia i Kostjumy
DAMSKIE,

w fasonach najnowszych w wielkim wyborze odznaczające się wykwintnym gustem nadeszły z **Brukselli** do Magazynu.

J. MATUSZEWSKIEGO,

Ulica Miodowa, pałac Dyzmańskich. (1 6) —4640—

1200 CZETWIERTI OWSA

jest do sprzedania, razem lub częściowo, w domu przy ulicy, Zielnej, Nr 12, w mieszkaniu na dole pod Nrem 1. (1—3) —4648—

W Fabryce Fortepjanów

przy Placu Krasińskim, Nr 549, dom W-go Epsteina, jest do sprzedania kilka używanych FORTEPJANÓW o 7-miu oktawach, najnowszej konstrukcji, i o pół siódmej oktawy, świeżo wyrestaurowane, za cenę bardzo przystępną. Także są FORTEPJANY do wynajęcia. Tamże przyjmują się wszelkie reparacje Fortepjanów. (1—3) —4655—

Dwa Fortepiany

mahoniowe, jeden o sześciu, drugi o sześciu i pół oktawach, oraz Biórko grające i harmonia, za cenę nader przystępną. — Wiadomość u właściciela domu Nr 361, na Nowem Mieście, od godziny dziesiątej z rana, do drugiej. (3 — 3) —4272—

Z powodu wyjazdu pozostawiony jest do sprzedania w fabryce fortepianów J. Hinza, przy ulicy Nowy-Świat numer nowy 24, **Fortepian** mahoniowy, prawie zupełnie nowy, z pierwszej zagranicznej fabryki, o 7-miu oktawach, z całym blatem metalowym i szprejcami, najnowszego któtkiego fasonu i konstrukcji, z tonem pełnym, silnym i śpiewnym, za bardzo przystępnę cenę, rs. 185 (3—3)—4400 —

FORTEPJAN Palisandrowy o 7-miu oktawach, z całym Blatem metalowym i 4-ma Szprejcami górnemi i dolnemi, najnowszej konstrukcji i fasonu, z tonem dobrym, jest do sprzedania drugi Mahoniowy, przy ulicy Długiej pod Nrem 37, w domu W-go Sommera, wprost bramy na dole, mieszkania Nr 4. (1—1) —4631—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania: **Garnitur Mebli Mahoniowych**, jako to: Kanapa, Stół przed Kanapę, 2 Fotele, 6 Krzeseł, w dobrym stanie i 2 Szafy jesionowe, za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Piwnej pod Nrem 33 nowym, 2-gie piętro w podwórzu, Stróż Antoni wskaże. (1—3) —4658—

Garnitur Mebli Mahoniowych, zupełnie nowych, składających się z 6-ciu Krzeseł, Kanapy, Stołu i 2-ch Foteli, Lampa salonowa, Samowar o 30-tu szklankach, Lustro w złotych ramach i Sprzęty kuchenne, Miedź i t. d. podobne rzeczy są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Widok, Nr domu nowy 14, mieszkania Nr 2, na dole, w oficynie. (1 - 3) -4663—

Są do sprzedania

Różne Meble,

mahoniowe i jesionowe, Lustro duże w złoconych ramach, oraz Wazony, Lampy, Zegary i t. p. przedmioty, także Lambrekiny z utrechtu ciemno-karmazynowego do 3-ch okien. Wiadomość na miejscu, przy ulicy Sto-Krzyzkiej, Nr 35 nowy, na 3-ciem piętrze, mieszkania Nr 19. (1—3) —4673—

MAGAZYN MEBLI
JANA OLSZTYŃSKIEGO,

przy ulicy S-to-Krzyzkiej Nr 23, prawie wprost ulicy Jasnej. Po cenach znacznie zniżonych sprzedaje różne meble, jako to: Garnitury wysłane i pokryte, Szeslągi kryte safjanem i skórą amerykańską najlepszą, Kozetki, Fotele, Foteliki, Tualetki, Łóżka, Umywalnie z marmurem i inne rozmaite Szafki nocne z marmurem i bez, Stoliki pod samowar z marmurem, Biurka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Stoliki do kart, Szafy mahoniowe, jesionowe i na orzech, Szafki mniejsze, Serwantki, Kredensy, Stoły obiadowe, Stoliki do robót damskich, Materace zwyczajne, włosiane, podróżne, Materace z morskiej trawy, sprężynowe, Sienniki, Poduszki safjanowe i t. p., z któremi się poleca. (4—12) — 4214—

Garnitur Mebli,

złożony z kanapy, dwóch foteli, 6 krzeseł mahoniowych, rypsem krytych, stołu owalnego mahoniowego i takiejże konsolki; jest do sprzedania za rs. 90. Wiadomość na Nowolipiu, Nr 10 nowy u stróża. Tamże jest **Lustro** do sprzedania. (2—3) —4555 -

Za rs. 200.

Są do zbycia **dwa magle**, w zupełnie dobrym stanie z lokalem lub bez lokalu.— Wiadomość na miejscu, ulica Ptasia, Numer 4/948a, dom Blassa. (3 — 3) —4402—

Jest do sprzedania

Tilbury Amerykańskie,

zupełnie nowe, na 2-ch kołach, na jednego konia, za przystępną cenę. Wiadomość w Zakładzie Fryzjerskim Aleksandra Koch, przy ulicy Nowo-Senatorskiej. (1—3) —4659—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Kocz-Kareta

na 4 osoby, ze wszystkiemi rekwizytami, mało używana, zdatna do miasta i do podróży. Wiadomość u stróża domu, przy ulicy Jerozolimskiej, Nr 32 nowy, z rana od godziny 8-ej do 10 ej, a po południu od 4-ej do 7-ej. (1—2)—4653—

Powóz nowy, mało używany,

do sprzedania. **Rs. 2,000 do 3,000**, potrzebne są jako pożyczki, na pierwszy Nr hypoteki, lub na zastaw dzierżawy, i **Dzierżawa** pod Warszawą, długoletnia do odstąpienia. Wiadomość u Szwajcara, w Szpitalu S-go Ducha w Warszawie, przy ulicy Elektoralnej za Bankiem. (1—3) 4628 -

Kareta poczwórna z jednej z najcelniejszych fabryki, w najlepszym stanie, do sprzedania wraz z kołami zapasnemi. Wiadomość u Rządcy, przy ulicy Nalewki, pod Nr 7. (1—6) —4625—

Jest do sprzedania

KARETA

dwu-osobowa, w dobrym stanie. Wiadomość w Kantorze Hotelu Polskiego. (1 - 3) —4669—

Amerykan

jest do zbycia, fabryki Hessego, prawie nowy, zgrabnego fasonu, za nizką cenę, przytem para chomontów angielskich. Wiadomość u Szwajcara Hotelu Europejskiego. (1—3) —4661—

Jest do sprzedania:

Powóz powóz podróżny na osób sześć, na leżących krzyżowych ressorach, nieużywany, po wyrestaurowaniu, cena rsr. 150. — **Kabrjolet** jednokonny na leżących resorach, rs. 100. — Wiadomość na Pradze, ulica Brukowa Nr. 375. (3—3) —4101—

Jest do sprzedania **PARA KONI** powozowych, kareta dwu-osobowa świeżego fasonu, powóz i garnitur mebli mahoniowych, amarantowym rypsem krytych za rs. 100. Wiadomość pod Nr 1098a, Nr mieszkania 5 do 12-tej do 5-tej. (2—2) —4478—

Podpisany Komornik wiadomo czyni, iż w dniu 4 (16) Czerwca r. b., poczynając od godziny 9-ej z rana, na Pradze, przy Warszawie, na placu głównym targowym, Koński zwanym, w moc postanowienia sądu zajęte drogą egzekucji sądowej

Konie tresowane,

to jest: 4 Ogiery, 3 Wałachy, Klacz z 2-ma Źrebiętami i Oślica, przez publiczną licytację sprzedanemi będą. (1—1) —4644— **Jan Orłowski**, Komornik.

Jest do sprzedania

Klacz uprzężna gniada,

rosła, rasowa, młoda, przydatna do przychówku, za cenę umiarkowaną. Wiadomość powziąć można obok Resursy Kupieckiej, w Składzie wyrobów Tabacznych pod Nrem 471b. (2—5)—4561—

Jest do sprzedania

OGIER SZPAKOWATY,

rassy czysto arabskiej około 5 lat mający. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 77 u stangreta Józefa. (4 — 7) —4530—

Potrzebne jest w środku miasta, nie zbyt daleko od placu bankowego

Mieszkanie parterowe,

składające się z 8-miu Pokoi, Przedpokoju, Pokoju dla służących, Kuchni, Spiżarni, oraz Stajni i Wozowni. Uprasza się o udzielenie wiadomości pod Nr 5-ty nowy, w posiadłości W-go Orłowskiego, przy alei Marszałkowskiej, w pałacyku, na parterze. (1—6) —4664—

Potrzebne od kwartału **MIESZKANIE** bez mebli, w porządnym domu, z kilku, a najmniej 2-ch Pokoi i Kuchni złożone, w blizkości Saskiego Placu, na kwartał jeden. Osoby wyjeżdżające z miasta chwilowo, może zechcą takie mieszkanie odstąpić, a nawet służące swoją pozostawić, jeżeli uznają potrzebę. Uprasza się o nadesłanie wiadomości zaraz na ulicę Królewską, Nr 5 nowy, mieszkania Nr 5. — Tamże są różne **MEBLE** do sprzedania. (1—1) —4654—

Jest do wynajęcia na trzy miesiące

APARTAMENT

na 1-szem piętrze, umeblowany, przy ulicy Marszałkowskiej, Numer 24 (nowy). Wiadomość u Stróża. (3 - 6) —4441—

Mieszkanie wiejskie:

Pałacyk składający się z 10-ciu pokoi i suteryn na kuchnie i piwnice, wraz z pięknym i obszernym ogrodem owocowym i spacerowym, stajniami, wozowniami, w odległości od kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i stacji Radomsk werst 5 szosą, — jest do wynajęcia w każdym czasie; bliższą wiadomość powziąć można w Hotelu Saskim, pod Nr 34, od 8-ej do 10-ej z rana i od 3-ej do 4-ej po południu lub u samego właściciela dóbr Zakszew Wielki przez Radomsk. (2 — 3) - 4569

Do wynajęcia w każdym czasie,

cztery Pokoje pojedyńczo lub razem, porządnie umeblowane, z usługą i stołem, miesięcznie lub kwartalnie. Przy ulicy Królewskiej, domu Nr 3 nowy, mieszkania Nr 3. Wiadomość bliższa tamże. (2—3) 4540—

Od 1-go Lipca r. b. do najęcia

na Nowem-Mieście, niedochodząc kościoła S-go Kazimierza, w domu Nr 15 nowy, na 2-giem piętrze **5 pokoi**, przedpokoik, spiżarka, góra, piwnica i drwalnia za rubli 270, tudzież **4 pokoje** z takiemiż dogodnościami za rubli 240 rocznie. (2—3) -4551 —

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Mieszkanie,

z dwóch Pokoi i Schowanka złożone, z porządnemi Meblami i Fortepjanem, w blizkości Ogrodu Krasińskich. Wiadomość na miejscu od rana do godziny 4-ej w wieczór, mieszkania Nr 8, przy ulicy Mostowej, Nr 26 nowy. (4 —6) —4264—

Mieszkanie z umeblowaniem,

na 1-m piętrze, w blizkości ogrodu Saskiego, złożone z 2-ch lub 3-ch pokoi, z przedpokojem i kuchnią, jest do wynajęcia od 1-go lipca r. b. na sześć tygodni. — Wiadomość u Stróża Józefa, Plac Zielony, Nr 10 nowy. (3 — 3) —4312—

W Kolonji Gocław, wiorst trzy za rogatkami Grochowskiemi za Pragą, jest do wynajęcia

Mieszkanie Letnie,

za cenę rubli 150, składające się z Salonu, Przedpokoju i dwóch Pokoi, z możnością używania spaceru w ogrodzie miejscowym. Wiadomość powziąść można codziennie, do godziny 11ej z rana w pałacu Namiestnikowskim, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w mieszkaniu Rzeczywistego Radcy Stanu Ambrożego Zaborowskiego. (1—3) —4671—

Na Nowem-Mieście pod Nr 358, na 2-m piętrze od frontu, jest do wynajęcia

Pokój jeden lub dwa,

z meblami i ze stołem, za Rs. 15 miesięcznie, a może być i z fortepjanem. (1—1) - 4637—

3 Pokoje z Kuchnią

na parterze od frontu, są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., pod Nrem 2782b, nowy 16, przy ulicy Aleksandrja, obok Kopernika. (1- 1) —4646—

W domu pod Nrem 1403a (58a nowym,) przy ulicy Marszałkowskiej, idąc z Ogrodu Saskiego po lewej stronie, w drugim domu od ulicy Erywańskiej, jest do najęcia od 1-go Lipca r. b.,

Lokal od frontu na 1-szem piętrze,

z Balkonem, złożony z 5 ciu Pokoi, Przedpokoju, Kuchni i Piwnicy. Wiadomość na miejscu, u Rządcy domu. (1—3) —4630—

Od dnia 8 Lipca b. r., w domu pod Nrem 1549i, ulica Chmielna wprost warsztatów Kolei Żelaznej, są do wynajęcia na 2-giem i 3-ciem piętrze

Dwa Lokale,

składające się każdy z Saloniku o 2-ch weneckich oknach, Pokoju, Przedpokoju i Kuchni; takowe w dobrym znajdują się stanie, są suche i jasne. Cena każdego lokalu rs. 120 rocznie. Bliższa wiadomość u Rządcy domu. (1—3)—4621—

Dla Osoby chcącej korzystnie ulokować niewielki Kapitał, jest zaraz do odstąpienia

Sklep z Wiktuałami i Norymberszczyzną,

w dobrym punkcie położony, przy ulicy Marszałkowskiej Numer 1559 (nowy 26), w domu Nipanicza. (1—3) —4657—

Nagrody Rs. 5.

Zgubioną została **Książka z ważnemi Notatkami i Fotografją** młodej kobiety, dnia 5-go b. m., w Ogródku Tivoli, lub na Plac Zielonym. Uprasza się Łaskawego Znalazcę o zwrot takowej na ulicę Królewską, pod Nr 27 nowy, mieszkania Nr 17. (3 -3) —4560—

W dniu 12-tym b. m. wieczorem, przybłąkał się **Piesek** z gatunku King-charl. Odebrać go można za udowodnieniem i zwrotem kosztów ogłoszenia, przy ulicy Elektoralnej, Nr 32 nowy, u Stróża. Koszta żywienia po Kop. 5 dziennie przeznacza się na ubogich. (1—1) —4623—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — (Plac Teatralny Nr. 473c, (nowy 5). — Дозволено Цензурою.